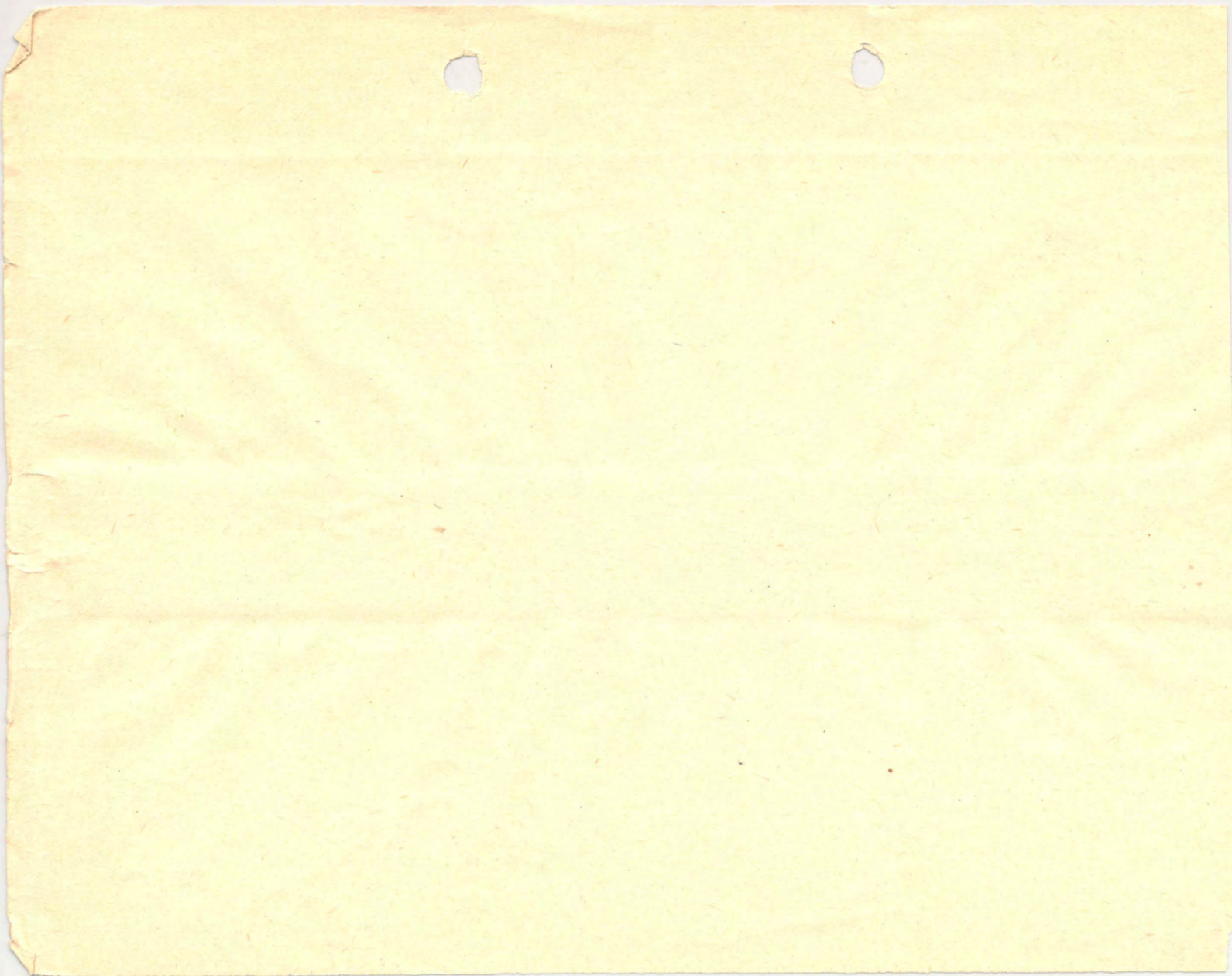


P.1,4

Filozofia francuska wieku XIX  
Półrocze letnie 1903-4

Tekst w jęz. polskim, kart 39, luźnych, formatu 21 x 17 cm,  
pismo maszynowe, jednostronne.



II

Filozofia  
francuska  
roku XIX

<http://rcin.org.pl/ifis/>

Półrocznik letnie 1903/4.

Filozofia francuska roku XIX. - 2 godz. tyg. Początek 6. czerwca 04.

Wiadomo, że wiele się mówi o filozofii narodowej. Rozumie się przez to specjalne kierunek, specjalny duch, cechujący dążność i prace filozoficzne, poglądy i wyniki, właściwemu narodowi. Ktokolwiek się zastanawia nad pojęciem filozofii narodowej, musiał mimowoli się zapytać, czy też do innych nauk można w tym samym znaczeniu i w z tym samym prawem dodać określenie "narodowy". O matematyce narodowej fizyce narodowej jakoś się nie mówi. I to przeciwstawienie zaraz nam nasuwa ważną cechę dążeń filozoficznych. W filozofii silny udział pierwiastku podmiotowego, subiektywnego, pozwalający Fichtemu powiedzieć że o tym, jaką kto wyznaje filozofię, rozstrzyga to, jakim on jest człowiekiem. Ten narodowy charakter danej filozofii objawia się zatem oczywiście w pierwszym rzędzie w tych naukach filozoficznych, w których ów czynnik podmiotowy może wystąpić najsilniej. Więć w tworzeniu t.zw. poglądów na świat, a jeszcze bardziej może w zależnych w znacznej mierze od nich poglądów na życie, poglądów etycznych. A znowu w obrębie tych działów filozofii narodowy charakter wystąpi tym silniej, im bardziej dany naród skłonny jest do nadania każdej rzeczy zabarwienia subiektywnego, im mniej umie być w tego i innego rodzaju kwestiach obiektywnym, przedmiotowym. Stąd



to się bierze, że filozofia polska, w epoce swego dotychczas największego rozkwitu, ma tak wybitnie narodowy charakter, t.j. uwypatnia potrzeby i dążności ogólnonarodowe, społeczno-polityczne. Ale jeszcze w innym kierunku ta cecha narodowości się objawia. Trudno upatrywać w tem cechę przypadkową, że w Anglii przeważa w teorii poznania kierunek tak wybitnie empiryczny, w Niemczech natomiast aprioryczny, racjonalistyczny. Trudno przeczyć, że w Niemczech i ~~Franc~~ najwyszy rozkwit filozofii nosi piętno idealistyczne, a ani we Francyi ani w Anglii ten kierunek idealistyczny mimo pojedynczych przedstawicieli jakoś przyjąć się nie mógł. Dokładniejsze rozpagrywanie tych rzeczy, dotąd niestety nie przeprowadzone, pozwoliłoby niezawodnie wykryć wiele rzeczy niemało ciekawych; ale już pobieżna znajomość dziejów filozofii wystarcza, by nas przekonać, że rozwój filozofii u każdego narodu odbywa się zgodnie z jego ogólnym charakterem narodowym, i że u każdego narodu jego filozofia tworzy mniej lub więcej odrębną całość.

Co prawda, odrębność tę znosi mniej lub więcej oddziaływanie ze strony innych narodów. Te ościenne wpływy bardzo różnoco do swej siły. Można tu powiedzieć, to, co o jednostkach. Im silniej czyja indywidualność wyrobiona, tem mniej ulega on wpływom zewnętrznego otoczenia. Naturalnie in-

to się dzieje, że filozofia polska, w epoce zwanej romantyzmem, nie była  
ego rozkładem, nie tak wyidealizowanym charakterem, a. j. wyidealizacją  
by i ciężkością egzystencjonalną, a powodem do przemyśleń i  
kierunków ta sama rzeczywistość się objawia. Trudno upatrywać w tym co-  
ś nieprzypadkowego, że w Anglii przetrwała w teorii pozostawiona przez  
wybitne egzystencjalne, w filozofii natomiast egzystencjalizm, rozpoznał filozofia  
trudno przoczyć, że w filozofii i literaturze najwyższy rozkład filozofii  
nie jest pójściem idealizacji, a jest w rzeczywistości i w Anglii i w krajach  
idealizacji, nie pójściem do przodu, a jest pójściem do tyłu, do  
dokładnie tego rozpatrywania tych rzeczy, do jakich filozofia nie  
doszła, ponieważ filozofia nie została wytworzona w celu odstawienia  
ale dla podjęcia sprawy, którą filozofia nie była w stanie  
rozwiązać, nie rozstrzygnąć filozofii i każdego rodzaju egzystencjalizmu  
i filozofia charakterem rozkładu, i że w każdym rodzaju filozofii  
nie jest i nie będzie nigdy.

Co prawda, nie przynosiła, nie przynosiła i nie przyniesie do sprawy  
i w ten sposób. To oznacza, że filozofia przynosiła do sprawy, która  
nie została, to, co o filozofii. Inaczej jest filozofia  
wyrobiona, nie jest i nie jest, nie jest i nie jest, nie jest i nie jest.



dywidualność myślowo-filozoficzna wchodzi w grę przy narodach. Otóż w Polsce ta indywidualność dość słaba; stąd też ciągle uleganie obcym wpływom, a brak własnej, oryginalnej twórczości. W Niemczech ta indywidualność jest już silniejsza, ale jeszcze słaba w porównaniu z francuską; najsilniejsza angielska. Zawsze jednak i francuska wybitna indywidualność sprawia, że mamy we Francji rozwój filozofii dość ciągły, stosunkowo mało ulegający p obcym wpływom. A nadto we Francji jeden z najdłuższych nieprzerwanych szeregów rozwojowych we filozofii. I na ten cały rozwój krótki rzut oka, albowim na jego tle wystąpi wyraźnie i zrozumiale rozwój filozofii francuskiej wieku XIX.

We Francji, albo raczej jeszcze w Galli już bardzo wczesnie znalazły odzwierciedlenie filozoficzne spory ojców kościoła i filozofujących teologów. Ilary, biskup w Poitiers jeden z najwcześniejszych, bronił poglądów Atanazego [ : 296-373: ] przeciw Arianizmowi, ale zarazem wyznawał około 350 poglądu Tertuauliana, że w przeciwieństwie do Boga wszystko, więc i dusza ludzka jest zemsie ciałsem. Przeciw niemu i jego poglądom w V. w wieku Claudianus Mamertus ur. w Viencie; zogniskwały się te prądu nauk filozoficzne na dworze Karola Wielkiego, gdy tenże sprowadził do siebie Alkuina, pochodzącego z York w Anglii urodzonego 735, tenże Alkuin sotawszy po kilkuletniej działalności na dworze Karola wielkiego opatem

Wydawnictwo Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Warszawskiego. Oddział  
 w Polsce za wydawnictwo, które było sędzią; sądzić, że klasa filozofii odnowy  
 w piśmie, a brak własności, oryginalnej twórczości. W Niemczech za niewłaściwe  
 określenie jest już aliteracja, ale zazwyczaj w powołaniu z francuzką;  
 w filozofii sąsiada. Zawsze jednak i francuzka wydaje się wyjątkowo  
 epistola, że mały w literaturze nowożytności byłoby śląski, epistolarny  
 tego rodzaju p odbyte w piśmie. A także w literaturze i w filozofii  
 nieporównywalnie łatwiej rozpoznać w filozofii. I na ten sposób  
 krótki czas, albo nawet jako nie wyjątkowo i zrozumiale roz-  
 wój filozofii francuzki, idzie w XIX.

W literaturze, albo raczej w literaturze w Gali i w literaturze  
 odzwierciedla filozofię i filozofię i filozofię i filozofię i filozofię i filozofię  
 filary, dzięki w literaturze i w literaturze, dzięki filozofii  
 Ahaba: 399-373; przebieg Ahaba: 399-373; przebieg Ahaba: 399-373; przebieg Ahaba:  
 399-373; przebieg Ahaba: 399-373; przebieg Ahaba: 399-373; przebieg Ahaba:  
 i klasa filozofii jest w literaturze. Przebieg filozofii i filozofii w V. 18  
 filku filozofii i literaturze w literaturze; ogólnie filozofii i filozofii i filozofii  
 filozofii na literaturze filozofii, aby w literaturze i filozofii i filozofii i filozofii  
 Ahaba, pochodzącego z literaturze w literaturze i filozofii i filozofii i filozofii  
 literaturze go literaturze i literaturze i literaturze i literaturze i literaturze i literaturze

w klasztorze św. Marcina w Tours |: tamże umarł 804 :| stworzył tam rodzaj akademii, szkoły dla kształcenia księży, z której wyszły promieni zainteresowania naukowego na późniejszy rozwój. Nie dziwi nas więc, że Karol Lysy, pielęgnując tradycje Karola Wiłkiego, powołuje do Francji męża, który tam działał i stwarza t.zw. scholastykę: Jan Szkot Erigena 810-877. De divisione naturae. Neoplatonczyk, więc realista. Różnicie się waliki realistów i nominalistów we Francji wskutek Jana Szkota Erigeny napisało. Przeciw niemu Eric z Auxerre IX. wiek uniarkow. realista, Ku skrajnemu więcej się skłania znowu uczeń Erica, Remigius z Auxerre, który także w Payżu jakiś czas uczył |: Jego znanym uczniem był Otton z Clugny: | Otton z Clugny zreformował klasztor w Aurillac, z którego wyszedł Gerbert, późniejszy Papież Sylwester II. um 1003 : | Twórca minimalizmu średniowiecznego, Roscellinus, kanonik w Compiègne wiek XI, także francuz, Jakoż jego przeciwnik filozoficzny Wilhelm z Champouax um 1121.

I tak weszliśmy w czasy najbardziej znanego filozofa francuskiego średnich wieków, Abelarda, ucznia poprzednich, 1079-1142. Uczył w szkole katedralnej oraz w szkole przy klasztorze św. Genofowy. z połączenia obu tych szkół, teologicznej katedralnej, i św. Genofowy, gdzie uczono głównie logiki, powstał koło 1200 uniwersytet paryski, prototyp wszystkich uniw. śródkiowo europejskich: Universitas magistrorum et scholarium

w klasztorze św. Marii w Toure [; tamże zmarł 204 [; stworzył tam  
 podał skądś. szkół dla kaszubska katechizy, z której wyszły pierwsze  
 załączenia rankowego na późniejszy rozwój. Nie biał na wiec, że  
 lwy, pibitujące kadygo Karola Wlkiego, powołuje do Francji  
 ty tam białe i awarza r.w. anolazyk: Jan Sakor Frigona 210-217.

De divisione partium. Neoplatonizm, wiec realista. Podstawia się  
 ki realista i nominalista w Francji w latach 12-13. Sakor Frigona  
 pto. Prose nam Eric z Auxerre IX. wiek uniajow. realista, Kni  
 omu wiec się skania znów do Eric, Remigius z Auxerre, kady  
 ze w Paryżu jakieś czas uczył: do zarysów ciał był Oton z Clugny [;

Oton z Clugny zginął w klasztor w Aurillac, z którego wyszedł Oton  
 ber, późniejszy Papież Sylwester II. tam 1003 [; Twórca minimalizmu  
 Archidiecezji, Roscellinus, Kanonik w Compiègne wiek XI, także  
 era, jakoś jego przedwini filozoficzny Wiliam z Champeaux um 1121.

I tak wazniejszy w czasie najpóźniej zrodzone filozofie  
 Archidiecezji, Adelard, uczeń poprzednich, 1073-1142. Uczył w  
 In karolinyj oraz w szkole przy klasztorze św. Genowfy. z pojęcie -  
 ma obu w szkole, teologiczny karoling, I św. Genowfy, gdzie  
 filozofiki, powstał około 1200 uniajow parisk, procyj wywar-  
 kien unia. epokowo europejskiej: Uniwersytet w Paryżu or scholarum

Parisiis studentium nazywają tę korporację bullepepiskie w wieku XIII. Ten też uniwersytet siedliskim i ogniskiem filozofii scholastycznej. Obok jednak scholastycznego kierunku w ścisłym tego słowa znaczeniu także znowu zwolennicy Platona. Bernard z Chartres w XI wieku, Wilhelm z Conches inni; w XII wieku mistycy Bernard z Claircaux, Ingo i Ryszard od św. Viktora. - W Paryżu przygotował i dokonał się też rozkwit scholastyizmu. Aleksander z Salesokoło 1200 z Anglii rodem, w Paryżu uczył się i nauczał, Wilhelm z Auvergne, także w Paryżu uczył i tam jako biskup umarł, także uczył jakiś czas Albertus Magnus około połowy 13 w ieku, nauczyciel Tomasza z Akwinu, który także jakiś czas w Paryżu wykładał. Tamże uczył też jego przeciwnik, Johannes Duns Scotus 1304-8, także Wilhelm Occam współczesny poprzedniemu. Wśród późniejszych scholastyków wstąpił się Jan Buridanus, rektor uniw. paryskiego w roku 1327 Pierre d'Ailly um 1425 i Gerson, kanclerz uniw. paryskiego. um 1429.

We Francji też naturalnym trybem rzeczy opozycja przeciw scholastyczności średniowiecznej filozofii bardzo musiała być żywa. Odrodzenie i humanizm w kierunku cofnięcia się do źródeł co do Arystotlesa reprezentuje w Paryżskim uniwersytecie Jacobus Faber zwany Faber Stapulensis, ur. 1455 zagorzałym natomiast przeciwnikiem arystotelizmu był Petrus Ramus, Pier



Pierre de la Ramée, 1515-1572 uczył w Paryżu. Nowe, raczej odnowione prądy. Cassendi 1592-1655; sceptycyzm w osobach Michał de Montaigne i Piotra Charron [ : obaj wiek XVI : | W Paryżu bawił też niedługo Giordano Bruno ur. 1548-1600. Tamże działał też i umarł Tomasz Campanella, utopista społeczny, Punktem wyjścia dla nowożytnego ruchu filozoficznego we Francji prace Descartes'a 1596-1650 Miał wielu zwolenników w opactwie Port-Royal, m. i. Antoni Arnauld, wiek XVII, dalej Blaise Pascal, i najznakomitszy z nich Mikłaj Malbranche 1638-1715 Trzy lata 1673-6 bawił też w Paryżu Leibnitz, którego francuzi uważają poniekąd za swego filozofa. Ale jeżeli dotąd we Francji przeważał w filozofii kierunek życzliwy dla religii a nawet wprost religijny, o ile chodzi o głównych przedstawicieli, przecież to nie trwało. Pierre Bayle, 1647-1705 Dictionnaire historique et critique 1698-7 sceptyk; on utworzył drogę reakcji, materializm. Prądy liberalne: wpływ Newtona, Locke'a przerobionego na sensualistę. Dotąd bowiem pogląd na świat Descartesa był panującym. Spopularyzował go w połączeniu z kopernikazaim we Franyji Fontenelle, 1657-1757; otóż przeciw temu newtonowski pogląd wprowadził Maupertuis 1698-1759; wpływ tego kosmologicznego poglądu na filozoficzny pogląd na świat reprezentuje

Pierre de la Harpe, 1717-1788; w Paryżu. Jego prace, między innymi:
   
 piąty. Gascogne 1793-1801; w Paryżu; w zbiorach Michela de Montaigne i
   
 Pierre Charron; w Paryżu; w zbiorach Michela de Montaigne i
   
 1790-1800. Tęże prace: 1793-1800. Tęże prace: 1793-1800. Tęże prace:
   
 piąta apokryfy. Paryż 1793-1800. Tęże prace: 1793-1800. Tęże prace:
   
 w Paryżu; w zbiorach 1793-1800. Tęże prace: 1793-1800. Tęże prace:
   
 Port-Royal, a. i. Antoni Arnauld, 1634-1715; w Paryżu. Jego prace,
   
 astronomii i innych nauk; w Paryżu; w zbiorach 1793-1800. Tęże prace:
   
 w Paryżu; w zbiorach 1793-1800. Tęże prace: 1793-1800. Tęże prace:
   
 w Paryżu; w zbiorach 1793-1800. Tęże prace: 1793-1800. Tęże prace:
   
 w Paryżu; w zbiorach 1793-1800. Tęże prace: 1793-1800. Tęże prace:
   
 w Paryżu; w zbiorach 1793-1800. Tęże prace: 1793-1800. Tęże prace:
   
 w Paryżu; w zbiorach 1793-1800. Tęże prace: 1793-1800. Tęże prace:
   
 w Paryżu; w zbiorach 1793-1800. Tęże prace: 1793-1800. Tęże prace:
   
 w Paryżu; w zbiorach 1793-1800. Tęże prace: 1793-1800. Tęże prace:
   
 w Paryżu; w zbiorach 1793-1800. Tęże prace: 1793-1800. Tęże prace:



i przeprowadza Voltaire r. 1694-1778. Mechanistyczny pogląd na świat prowadzi wprost do materializmu; nazwiska Julien Offroy de la Mettrie ur. 1709, Helvetius, ur. 1715, Baron Holbach ur. 1723 reprezentują ten kierunek. Głównym reprezentantem sensualizmu Condillac, 1715-1780. Obok tych filozofów, tworzących pewną grupę pokrewnych duchów, wymienić trzeba Montesquieu 1689-1755; przeciw absolutyzmowi, wzór urzędzeń społecznych upatruje w angielskiej konstytucyi; dalej Jan Jacques Rousseau 1712-1778, powrót do natury, demokratyczny ideał społeczny, przytem silny podkład uzwojowy w przedwidstwie do trzéwości materialistów. Wiadomo, że zbiorowym ponikład wyrazem tych wszystkich tendencji stała się wielka encyklopedia Diderota i d'Alemberta, w 28 tomach 1751-72. Otóż wszystkie te kierunki sięgają po części także już w wiek XIX; tu jednak spotkały się z opozycją, z reakcją bardzo silną; 1. ze strony t.zw. teologicznej, secundo ze strony spiritualistycznej. Reakcja zarówno przeciw polityczno-społecznym, jak przeciw teoryopoznawczym i metafizycznym poglądom. Obok tej reakcyjnej i opozycyjnej filozofii nowe prądy się z sensualizmu rozwijają, wśród których najważniejszym pozytywizm i pod względem społecznym socjalizm.

i przeproszenia Voice of 1894-1778. Mechanizmowy podjęt na świat  
 przedzi wprost do mechanizm; nazwałak Julian Offroy de La Motte  
 nr. 1709, Kwiecina, nr. 1713, Baron Tolbach nr. 1723 reprezentują  
 Kierunek. Główny reprezentant konserwizmu Gouffier, 1713-1780.  
 Opok tyn filozofów, zworaszyn paryż, paryż, paryż, paryż, paryż  
 trzema Montaigne 1688-1713; paryż, paryż, paryż, paryż, paryż  
 foerzow oparł w angielakij konarzynow; daj, Jan de edue Rousseau  
 1712-1778, powró do natury, demokratyczny ideał społecny, paryż  
 alny podkąd nady w przedwiarze do trzédwójki mechanizmów.  
 Wiaćmo, że abstrakcyj podjęt wyrazem tych wywarzich tendencyj  
 się wielka encyklopedya Diderota i d'Alamberta, w 28 tomach 1751-78.  
 Góć wywarzich do kierunki abstrakcyj po części także Jan w wiek XIX; on  
 jednak społeczny się z opozycy, z reakcyj bardzo silny; i. ze strony  
 t.w. teologicznej, serwno teatrowy epiruzualizacyon. J. Reakcyj znow  
 no paryż polityczno-społeczny, jak paryż w oryopozymny i metafiz  
 zyczny podjęt. Opok tej reakcyj i opozycy filozofii nowo paryż  
 się z konserwizem rozwinęła, choć niektórzy nazwałibazym pozycyom i  
 pod względom społecnym konserwizem.

Sensualizm wieku XVIII miał w wieku XIX a raczej na przełomie obu wieków licznych reprezentantów. kierunek ten stworzony przez Condillaca, 1715-1780, którego główne dzieło *Traité des sensations*, r. 1754. Tu wszystko do czuć zmysłowych się sprowadza. Wszystkie czynności psychiczne, całą świadomość z nich wywodzi. W jego kierunku z silną tendencją ku materializmowi, ale nie popadając w on, Cabanis, Pierre Jena George (Lome) ur. 1757 w Cosnac, kształcił się w Paryżu, bawił 1773-5 w Warszawie Krakowie jako sekretarz prywatny jednego z członków ówczesnego Sejmu; powróciwszy do Paryża, oddał się po nieudanych próbach zawodu literackiego: przekład *Iliady*; medycynie, a ukończywszy naukę po sześciu latach, nadwiałłił swe zdrowie i jakiś czas mieszkał na wsi w Auteuil pod Paryżem <sup>tamten przyjazd</sup> co o tyle było ważnem dla niego, że tam w domu wdowy po *Jolvet* (um. 1771) zapoznał się z bywającymi tam: Turgot, Franklin, d'Alembert, Diderot, Condillac, baron *Jolbach*. Rewolucya znalazła w Cabanisie zwolennika; osobista znajomość z Mirabeau'em blisko ich złączyła, był jego lekarzem, sekretarzem, wypracowywał dla niego memoriałym mowy, rozprawy. Mirabeau umarł w jego ramionach. Podczas panowania terrorizmu schronił się w zacisze domowe, |: ożenił się krótko przedtem z siostrą żony Condorceta: | zajęty pracami literackimi, przekładami etc. Publikował już był przedtem 1789 rozprawę o urządzeniu szpitali |: zalecają sy

Seznamem roku XVIII a listy na přelomu obu wic-  
 ków listy w przelomach. Książka ten autorstwa przez Górnika, T  
 1713-1780, którego tytuł jest: *De sensatione*, r. 1714. To  
 wszystko to są wytwory się aprowda. Wszakże wytwór psychicz-  
 ny, są świadomości z nich wywodzi. W jego kierunku z silną tendencją  
 ku materializmowi, ale nie popadając w Gabriel, Pierre Jean Georges  
 r. 1717 w Gornie, Ważność się w Paryżu, dawaj 1773-7 w Warszawie. W  
 kowie jako ekstrakt przynajmniej jednego z autorów ówczesnego Sejmu; po-  
 wstawały do Paryża, oddał się do najbardziej próbach swoich listach  
 kiego: przekład listy; w których, a ukonywały wady po zjedniu Is-  
 tach, zawzięty awy zbrojni i jakiś czas mieszkał na wsi w Audenli pod  
zrywaniem co o tym było wistym dla niego, że tam w domu wódy po dwo-  
 kina zapomniał się z dywagując tam: Turbot, Franklin, d'Alambert, D'A-  
 lbert, Górnika, berton i innych. Bowolno z analiz w Gabriele zro-  
zjedni; osobna zjawność z materializmem dla ich zjęzyka, był do-  
co innych, ekstrakt, wypracowywał dla niego wzrosty nowy, roz-  
prawy. Materializm uraz w jego ramionach. Podczas parowania retorty  
zawzięty się w zadanie nowy, i zawzięty się krótko przebieg z zawzię-  
ony Górnika: i zawzięty przebieg materializmu, przekład etc. Publi-  
nowa już był przebieg 1789 rozprawy uzupełnia zawzięty i zawzięty zaw-

stem pawilionowy: | zwróciwszy tym sposobem na siebie uwagę kół rządzących, wypracował z ich polecenia rozmaite sprawowania dla komisji szpitalnych pod tak zwanym rządem dyrektoryalnym |: 1795-99: |, którego też stał się członkiem wchodząc w skład rady pięciuset |: mianowicie rząd składał się pod dyrektoryum z samego dyrektoryum z 5 członków, z conseil d' Anciens i z conseil de cinque-cent :| Juzprzedtem, 1794 został był profesorem przy Ecole de medecine. Koniec życia bardzo czynnego przeżył pod Moulan, gdzie też umarł 5. maja 1808. Obok pism ścisłe medycznych i dydaktycznych na uwagę zasługują: Du degré de certitude de la medecine, <sup>poprzednik Claude Bernarde</sup> gdzie stara się wykazać naukowo charakter medycyny, powołując się na fakt, że jedno rzeczy działają dodatnio, drugie ujemnie na organizm, że więc może z tego wiedza korzystać i naukowe twierdzenia stawić, że jednak z drugiej strony zastosowanie do danego wypadku chorobowego tych twierdzeń nasuwa wiele trudności. Głównem jego dziełem: Les rapports du physique et du moral; wydana naprzód w Memoires de la cinquieme classe de l'Institut w latach 1798-9, a osobno potem 1802, łączą tym sposobem dwa wieki. Ta akademia, ten instytut w dziejach filozofii zasługuje na uwagę. Ponieważ często o nim będziemy, więc kilka słów o jego historii i organizacyi. Francuska akademja imiejtności jest ciałem uczonym, złożonem z pięciu autonomicznych akademii. Miano-



wicie powstała z towarzystwa prywatnego, stworzonego w celu pielęgnowania języka francuskiego, a gromadzącego się od roku 1630 w domu jednego z ówczesnych członków. Kardynał Richelieu uczynił z niego instytucję publiczną 1635 pod nazwą Academie francaise, liczących od samego początku i dziś jeszcze 40 członków. Z czterech z nich utworzył Colbert 1663 komisję, której polecił kierownictwo napisów na budynkach i pomnikach publicznych; zwano tę komisję zrazu la petite Academie, od roku 1701 Acad. royale des inscriptions et medailles, otrzymała osobny regulamin i także 40 członków. Zakres jej rozszerzono na historię, archeologię i filologię klasyczną. 1716 nazwa zmieniona na Ac. royale des inscriptions et belles lettres. Tak z opuszczeniem "royale" do dziś dnia. W roku 1666 dodał Colbert także Academie des sciences, według terminologii franc. science tyle co nauki ścisłe. Więć Matematyka, fizyka, nauki przyrodnicze. Liczba członków 66. - Otóż te trzy akademie, istniejące wówczas całkiem oddzielnie, zniesiona jako instytucje królewskie w roku 1793 uchwałą konwentu, ale już 1895 na nowo stworzono je ~~pod nazwą~~ na nowo przez dyrektoryum pod nazwą Institut nationale, przyczem, i to nas bardzo obchodzi, 1796 stworzono osobną klasę, sekcję, oddział dla "analizy wrażeń i idei", w czem wpływ Condillaca się uwydatnia. W wydawnictwach tej klasy ukazało się wspomniane powyżej dzieło Cabanisa. W roku 1806





zbiorowa nazwa Inst. national została zastąpiona nazwą Institut de France. Zamiast poprzednich klas zaprowadzono znowu organizację według dawnego podziału i dawne nazwy Acad. française, des inscript. itd i des sciences, przy czem dodano ~~w rhu~~ jako czwartą Academie des beaux-arts, która otrzymała zadania dawniej założonych 4 akademii de sculpture et de peinture |: zał. 1648 przez Mazarina :| i akad. de d'architecture, |: zał. 1671 przez Colberta |. W roku 1832 jako piąta na wniosek Guizota stworzona Academie des sciences morales et politiques, obejmująca filozofię, nauki społeczno-polityczne i historię. I te wszystkie pięć mają po 40 członków z wyjątkiem właśnie oej des sciences z 66. Nać o wszystkie z wyjątkiem Academie française mają członków "libres", zagranicznych i korespondujących. Przez 11 lat, 1855-66 istniała jeszcze szósta akademia, zajmująca się naukami ekonomicznymi i administracyjnymi, ale zniesiono ją znowu. Posiedzenia oddzielnie, tylko raz do roku 25 października, posiedzenia wspólne, gdzie też rozdaje się nagrody wspólne, które istnieją obok stałych nagród każdej akademii osobno. - W życiu naukowym francuskim ogromnie ważną odegrała i odgrywa rolę. - Ale wróćmy do Cabanisa. Jego główne dzieło na 11 rozdziałów się rozpada.

zbiórów nauze Inst. Nationali zaszafłone nauze Instytut de Fran-  
 ca. Zarząd poprzecznych klas zaprowadzono znowu organizacyj; wczuj daw-  
 nego podzialu i dawno nauze Acad. Francaise, des Inscriptions, itd i inne  
 zolozowe, przywzostm dabanu w rzu. Jako czwarty Akademia des beaux-arts,  
 ktora otrzymala zabrania dawnej zafszonych A Akademi de sculpture  
 or de peinture; i zai. 1843 przez Instytut; i Akad. de l'architec-  
 ture; i zai. 1871 przez Colport. i. W roku 1833 jako plac na wlosack  
 Guizot zwrzozona Akademia des sciences morales et politiques, obajmuj-  
 ca filozofic, nauki społeczno-polityczne i historyc. I to wyzyskila  
 pize wraz po 40 członkow z wyjątkiem wianic owj des sciences x 66. Nad  
 o wyzyskila z wyjątkiem Akademia Francaise wraz członkow "libres", zagn-  
 niemych i korzponnuych. Przez II ier, 1831-66 latnosa jezaka  
 zabra akademi, zaimujas at naukami ekonomicznymi i administracyj-  
 ni, ale zniczono je znowu. Postadzenta oxczadzic, wyiko ras do togi  
 ze paszadzadzic, postadzenta wzdino, gdnie ce rozadzje at wzdioy wzd-  
 no, ktordzadzadzje obow stajych wzdio kadziej akademi zozdza. - W zy-  
 ciu naukowem Francaiskim bogromie wraz odgizis i ogrywa tolc. - A  
 wzdioy de Gabelle. Ugo Bismarck dziko na ig rozadzadzic at rozpaz-

Zajmują się po kolei: fizyologiczne podstawy czu<sup>1</sup>ć zmysłowych, znaczenie<sup>2</sup> wieku, płci, temp<sup>3</sup>eramentu, chorób, sposobu ży<sup>4</sup>cia, klimatu, instynktu<sup>5</sup> współczucia, snu, wpływ strony psychicznej na fizyczną, o temperamentach<sup>6</sup> nabytych. Bogate źródło trafnych i ciekawych obserwacji. Materialistyczne<sup>7</sup> nie to dzieło nie jest, chociaż dać<sup>8</sup> tym, co chcą dowieść materializmu w<sup>9</sup>iele materiału dowodowego, autorowi chodzi tylko o wykazanie związku<sup>10</sup> zachodzącego między fizycznym a psychicznym życiem. Czyni to szczególnie<sup>11</sup> i starannie. Jak dalece sam nie był materialistą, dowodem rozprawka<sup>12</sup> ogłoszona po jego śmierci już 1824 p.t. Lettre sur les causes premières. O istnieniu Boga i duchowej istocie duszy nie można nie stanowczo powie<sup>1</sup>ścić, ani pro, ani contra. Ale można czynić przypuszczenia mniej lub<sup>2</sup> więcej prawdopodobne. On sam przypuszcza, że istnieje rozumna przyczyna<sup>3</sup> świata, pojmując ją jednak w dydychu panteistycznym. —

Inny przedstawiciel sensualizmu francuskiego na przełomie obu wie<sup>1</sup>ków już zarazem nadaje mu kierunek, który do innych prowadzi po części po<sup>2</sup>glądów. Mianowicie Antoni Ludwik Klaudyusz Destutt de Tracy, ur. 1754<sup>3</sup> w Paray le Frosil, kształcił się w uniw. strassburskim, służył nastę<sup>4</sup>pnie w gwardyi muskietorów, a w 22 roku życia pułkownikiem pułku jazdy. Wybrany do stanów generalnych 1789 przez szlachtę, stał się jednak zwi<sup>5</sup>olennikiem rewolucyi; po zamknięciu zgromadzeniu ustawodawczego, które



trwało jak wiadomo od paźdz. 1791 do września 1792 i osadziła Ludwika XVI 10 sierpnia 1792 w więzieniu, uchodzi z Francji z Lafayettem, wraca do Paryża, wtrącony 1793 do więzienia, z którego uwolniony po upadku Robespierrea, 1794 w lipcu. Po wyjściu z więzienia, oddaje się nauce, za Napoleona zostaje członkiem Senatu, i piastował tęgodność także po powroci Burbonów. 1830. Umarł 1836 jako członek akademii umiejętności.

Dzieła: Commentaire sur l'esprit des lois de Montesquieu naprzód p ang. 1811, potem 1819 po francusku, a głównie: Elements d'ideologie, w trzech częściach: Ideologie 1801, Grammaire generale 1803, Logique 1805. nadto Memoire sur la faculté de penser w Mem. de la 2. classe de l'inst.

Traité de la volonté et ses effets. 1815. - Nazwa Ideologii przez niego wprowadzona. Pojęcie to ma odpowiadać owej analizie czyść zmysłowych i idei, o której już była mowa. Rozumie przez to pewien rodzaj filozofii, która na podstawie dokładnej ~~znajomości~~ i systematycznej znajomości ustroju psychicznego i fizycznego jakoteż świata fizycznego powinna formułować praktyczne prawidła wychowania, etyki, polityki. Nazwa ideologów stała się zbiorową dla zwolenników sensualizmu w wieku XIX. ~~Nawi~~ Nawiązuje do poglądu, wyrażonego przez Condillaca w 2. wydaniu traite des sensations. W tym drugim wydaniu zapytuje się: Jak możemy wie-



dział o czemś innym jak o naszych wrażeniach zmysłowych? I powiada:  
Jest to zadanie, które było rozwiązane w pierwszym wydaniu mego dzieła.  
I oświadcza teraz wbrew dawniejszym swym poglądom, że o istnieniu ciała  
i przedmiotów zewnętrznych dowiadujemy się z oporu, który z ich strony  
doświadczamy. To podejmuje Destutt de Tracy, Uczy, że posiadamy nastę-  
pujące władze: czucie, pamięć, zdolność wydawania sądów, wolę i zdolność  
poruszania członkami ciała. Wszystkie te władze razem dają nam nasze idę,  
a nie tylko samo czucie. Wykonując dowolne ruchy i natrafiając na opór  
i przeszkody, dowiadujemy się o istnieniu przedm. zewn. Istota bez zdol-  
ności poruszania się, nie mogłaby wiedzieć o niczem prócz o sobie samej  
a natura nie byłaby poznawalana, gdyby nie stawiała nam oporu. Podsta-  
wą ruchów zaś jest wola, a wola ta jest niejako istotą człowieka, gdyż  
tylko dzięki niej sam się sobie uświadamia w przeciwieństwie do otocze-  
nia. Świadomość naszej woli daje nam zarazem świadomość siebie samych.  
Oto zasadnicza myśl jego ideologii. To pojęcie woli tak ważne u niego,  
że nawet różne wnioski polityczno-społeczne, jak naukę o wolności poli-  
tycznej, o własności prywatnej stąd wyprowadza. Wpływ sensualizmu jed-  
nak i u niego jeszcze dość sily, aby pozwolić mu wyprowadzić litość i  
niechęć ze stanów fizyologicznych systemu nerwowego. - Na uwagę zasłu-  
guje także z tego względu, że należy do pierwszych, którzy Francyci za-





poza ni z filozofią Kanta. W roku 1801 na posiedzeniu inst. national odczytał rzoż o jg filozofii; opirał się przytem na przekładzie fran- cuskim pracy holenderskiej niejakiego Kinkera o pisamch Kanta. W rozwo- ju filozofii francuskiej ważne zajmuje miejsce jako ogniwo pomięxy sem sensualistami dawnego pokroju a między filozofowm, który już bywa po częś- ci uważany za przedstawiciela obozu przeciwnego, a na wszelki wypadek tylko w swych pi erwszych pismach może być uważany za sensualistę i to już nie dawniejszego pokroju, do Main de Birana. Nim o nim pomówię, wsp- ma, o jednym przewódziwym sensualiscie albo ideologu wieku XIX, nazwiska Pierre Laromiguiere ur. 1756 w Lovignac, wstąpił do (świeckiej) kongre- gacyi Peres de la doctrine chretienne i (fungował) jako nauczyciel w szko- łach tej kongregacyi, poświęcając sięgłówni filozofii. Wyrwany z tej czynności rewolucyą, napisał dzieło Projet de elements de metaphysi- que 1793, po którego przeczytaniu słynny Abbe Sicys powołał go do Par- ryża. 1795. Został członkiem instytutu, a 1797 profesorem w école cent- centrale jako profesor logiki; brał czas jakiś udział także w życiu politycznym. W latach 1811-13 był profesorem w faculté de lettres i wywierał ogromny wpływ. Po usunięciu się zajął się publikacyą swych wy- kładów i poglądów w dziele Lecons de philosophie sur les principes de l'intelligence ou sur les causes et origines des idées 1815-18 które

pozostawiając Kantara. W roku 1801 na posiedzeniu Instytutu  
 odczytał pracę o filozofii; opisał się przedtem na przedkładać Fran-  
 cuskim pracy polemicznej, niejakiego Kinkara o planach Kantara. W roku  
 1802 filozofii francuskiej wkrótce zaczęła się jako centralno pomysłowy  
 realizował ówczesnego porządku a między filozofów, który już były po części  
 ci uważany za przedstawiciela obozu przeciwnego, a na wszelki wypadek  
 tylko w swym pietyzycznym planach może być uważany za samostanowiący i do  
 już nie głównym jego porządku, do latu 1802. W tym o nim powołać, że  
 nie, o którym przedstawia wypracowania albo ideologiczne wiążąc XIX, nastąpił  
 Pierre Laromiguiere w 1788 w Levallois, wespół do dwuletniej kongre-  
 sacji Paris ów jest ówczesnym chrześcijaństwem i Tangowaś jako nawiązujący w tym  
 iach tej kongregacji, podlegającej algorytmowi filozofii. Wynikły z tej  
 czynności rozwojowej, napisanej jako Projekt do wypracowania do wypracowania  
 1793, po którego przedsięwzięciu szłyby Adam Szyba powołał go do Par-  
 tyz. 1793. Został członkiem Instytutu, a 1797 profesorem w Ecole centrale  
 centralne jako profesor logiki; braci oraz jakis wkrótce także w innych  
 politycznym. W latach 1811-13 był profesorem w Instytucie de France i  
 wybitny ogromny wpływ. Po nawiązaniu się stał się publikacyjnym wpływem  
 Kierów i poglądów w dziele Lecons de philosophie, w 1812-13. W tym  
 Instytucie, on sam nie uważa się za oryginalnego filozofa 1811-13.

doczekały się jeszcze w r. 1858 VII wyd. Podobnie jak Condillac chce wszystko z jednego źródła wyprowadzić, ale tu źródłem nie zucia, lecz uwaga. Z niej wyprowadza zdolność porównawczą, wykrywającą prostostosunki, i zdolność zastanwiania się, która wykrywa stosunki złożone. Więcm metoda i system Condillaca, ależnowu zmodyfikowana. Otóż zwróćmy się teraz do kierunków, występujących przeciw sensualizmowi i ideologii.

Maine de Biran. Franciszek, Piote. ur. 1766 w Bergerac, służył w gwardyi przybocznej króla 1785-9, w czasie rewolucyi, w której stracił rodziców i dwóch braci, żył sam przez tą czas na swych obrzech niedaleko miejsc urodzenia; za cesarstwa 1809 został sous-prefets w Bergerac, a 1812 członkiem ciała ustawodawczego, po powrocie burbonów członkiem izby deputowanych, i członkiem rady stanu i umarł 1824. Trzy okresy w rozwoju jego poglądów, którym odpowiadają następujące główne dzieła:

I. Memoire sur l'habitude 1803. 2. Rapport du physique et du moral wyd. dop. 1834 i Essai sur le fondement de la psychologie, wyd. dop. 1857. 3. Nouveaux essays d'anthropologie Tak jak już wspomniane, także jeszcze niektóre inne prócz wymienionych po śmierci jego wydane.

Pierwszy okres: nawiązuje do myśli Destutt de Tracy. Zgadza się z nim co do znaczenia woli w uświadomieniu sobie swej różnicy od otaczającego świata, ale idzie jeszcze dalej: Owa świadomość oporu, i wynikającego



stąd natężenia, i co zatem idzie <sup>17</sup> poczucie że jest się czemś czynnym,  
a nie tylko zlepką biernych wrzażeń stosując teorię spostrzeżeń, mówiąc  
że to się właśnie różni spostrzeżenie od wrzażenia, że w spostrzeżeniu  
już nasza własna aktywność działa, formując nigako materiały wrażeniowy.  
Można tu odkryć pokrewieństwo z myślą Kanta o spontaniczności rozumu. Wię-  
więc w pełniejszym jeszcze znaczeniu, aniżeli u Destutta poznanie świa-  
ta zewn. jest dziełem naszej woli, która w ogóle przyjmuje tu całkiem  
w wyraźnym znaczeniu pierwiastka zasadniczego, do tego stopnia, że Kartez-  
zyusza cogito ergo sum należałoby zastąpić volo ergo sum. Akt woli nie  
jest bowiem tylko przemijającym zjawiskiem; w akcie woli stają się przy-  
czyną zmian, istniejącą przed temi zmianami i po nich; więc tu dopiero  
czują w całej pełni, że "jestem". I przez całe życie psychiczne prze-  
prowadza to przeciwieństwo biernego i czynnej strony: pamięć i fantazya,  
nawyknienie także czynne i biernie |: przyzwyczajenie się i ćwiczenie: |  
itd. - Drugi okres Uwydatnioneznaczenie osobistości czynnej, jaźni o  
poczuciu swojej aktywności i spontaniczności prowadzi go do dalszych wnio-  
sków. Błądem zasadniczym dotychczasowej filozofii, że rozważając jaźń  
człowieka, więc istotę obdarzoną samowiedzą, tak ją rozważała, jak się  
rozważa przedmioty świata zwnętrznego. Przyczyny wewn. siły w nas działają  
jąco uważano tak, jakby były rodzajem sił przyrody. Ponieważ owe siły

są, niechciała, i co zatem była poczuła, że jest się czym innym.  
 a nieważko zlepkę, których wzajemnie się od siebie odwracały, mówiące  
 że tam się właśnie różni od siebie od siebie, że w odwróceniu  
 jak nasza własna słowność biała, formując się jako materjał wrażeń.  
 Można tu odłożyć pokwitowanie z myślą Karla o spontaniczności rozumu. W  
 Węgi w pełni jasnym jasnym jasnym, aniżeli u Descartes poznania białe  
 za sobą. Jest właśnie naszą woli, która w ogóle przychodzi tu cała  
 i właśnie znaczenie pierwotnego znaczenia, do tego stopnia, że Karla  
 zyska czegoś ergo ani należy do siebie, ergo ani. Aki woli nie  
 jest bowiem tylko przedmiotem zjawiskiem; w akcie woli stać się przy  
 czymś takim, istniejącą przed nami zmysłami i po nich; więc tu dopiero  
 czuje w całej pełni, że "jestem". I przez całe życie psychologiczne prze-  
 prowadzi to przedmiotowo dlatego i dlatego: pamięć i twórczość,  
 myślenie także czuje i działa: przywykła jest się i czuje się;  
 i to. - Drugi okres. Uwydatnienie znaczenia oświadczeń, jakimi o  
 poznaniu swój skrywaną i spontaniczność prowadzi do doświadczeń wro-  
 sków. Wzajemnie znaczący doświadczenia filozofii, że rozumieją, jak  
 zjawiska, więc istota odważona zamknięta, tak że rozumieją, jak się  
 rozumie doświadczenia białe zamkniętego. Przyzwyczajony woli, alij w nas białe  
 jako uważano tak, jakby były rozumem alij przyrody. Potwierdza ono alij

przyrody nie są nam właściwie znane, lecz są tylko ukrytymi własnościami albo raczej odłamkami nazwami, reprezentującymi pewne grupy wrażeń i zjawisk, jak atrakcja, powinowactwo, elektryczność, przeto sensualiści tak samo traktowali wolę i ~~myślenie~~ rozum, wyobraźnię etc. Ale czyż może się istota, będąca świadoma swej aktywności pozwolić traktować jak przedmiot zewnętrzny? Wprawdzie dusza nasza jest dla nas X-em; nie o jej istocie nie wiemy. Metafizycy daremnie usiłują zedrżec z niej zasłonę, i co o niej mówią, podstawy nie ma. Wszelako między uroszczeniami metafizyków a ślepotą skrajnych empiryków jeszcze pośrednie stanowisko istnieje: refleksyi nad naszym życiem wewnętrznem, dzięki której każda jednostka sobie sama swój byt uświadamia i od ukrytych przyczyn suponowanych w świecie zewn. odróżnia. Zarazem odróżnia się też od wszystkich swych stanów, zamiast się w nich rozpuścić i na nie rozpaść, jak to uczynił Condillac. Z tego punktu widzenia interpretuje oraz całe z owu życie duchowe; zwłaszcza czyni to z kategorjami Kanta, które nie są pustymi formami, ~~lecz~~ istniejącymi w nas przed wszelkim doświadczeniem, lecz są różnymi kierunkami, punktami widzenia, objawiającymi się w naszej refleksyi, w naszym doświadczeniu wewnętrznem. To samo też prawdą o pojęciu przyczynowości, które więc nie jest ani aprioryczną formą, ani wynikiem doświadczenia nawyknięcia, jak chciałumeani też na





IV  
pojęciem wrodzonym, lecz właśnie wynikiem refleksyi, wytworzonym w sposób powyżej zaznaczony. | Z takim silnym akcentowaniem osobowości i refleksyi łączy się u niego pod względem praktycznym pogląd na życie stoicki; całkiem też naturalnym sposobem dalszy rozwój trzeciego okresu prowadzi go do kierunku chrześcijańsko-mistycznego. Mianowicie w pierwszym okresie jeszcze wrażenia zmysłowe i ich stosunek do spostrzeżenia głównie jego uwagi zajmował; w drugim okresie osobowość. Otóż teraz widzi, że do tych trzech stopni filozofii trzeba zaraz teraz dodać trzeci. To też zaraz to ubiera w trzy stopnie życia, które przechodzi ono: pierwszy, animalny zwierzęcy, nacechowany zmysłowością, gdzie jeszcze poczucia jaźni niema. drugie życie, intelektualne, <sup>+ wolny</sup> gdzie jaźń i świadoma refleksya; trzeci stopień miłości, życie boże, gdzie jaźń i osobowość zanikają, rozpływając się w Bogu. Oto w krótkości poglądy tego ciekawego filozofa. Kończą się one zupełnym odwróceniem od sensualizmu i w duchu chrześcijańsko-mistycznym; otóż coś zupełnie podobnego także z innej strony. Mianowicie reakcyja przeciw sensualizmowi i materializmowi, któremu sprzyja, również w jednej części nacechowana duchem chrześcijańskim, a nawet więcej, bo ultrakatolickim. Dotąd tylko samobójstwo niejako sensualizmu rozważaliśmy, dokonane przez tych, co z niego wyszli. Teraz do kierunków wracamy w rącz od samego początku wrogich: kościelny i spiritualistyczny.



Reakcja kierunku teologicznego.

Przed właściwymi filozofami tego pokroju należało wymienić dwoje ludzi, którzy swymi pismami potężnie przyczynili się do ponownego ożywienia ducha religijnego i do tego, że przestano wzorem encyklopedystów chrześcijaństwo uważać za zaporę postępu. Jedną z tych osób Francois René Vicomte de Chateaubriand, twórca romantyzmu francuskiego, poeta, chociaż nigdy wiersza poezji nie napisał, znany powszechnie w dziejach literatury a zarazem ogromnie wpływowy mąż stanu, |: z kariery politycznej le roi est mort, vive le roi, ulatną pisemko po śmierci Ludwika XVIII 1824. :| Zrazu sceptyk, wolnomyślny nawet, po śmierci swej matki zwrócił się do chrześcijańskich poglądów i i w ich duchu napisał słynne Genie du christianisme 1802 w 5 tomach. Uzupełnia tę oglądę dzieło napisane po powrocie z podróży po ziemi świętej p.t. Les martyres ou le triomphe de la religion chretienne 1809 w 2 tomach. Wygłasza zdanie, że właśnie katolicyzm jest czynnikiem postępu |: Schell, Würzburg :| Tak filozofia jak nauki w ogóle prowadzą do religii, określają bowiem granice, do których można dojść w rozwiązywaniu zagadnień; poza tymi granicami nabożeń uczucie ma dla siebie niezmiernie pole. Jego unyśił poetycki w katolicyzm i w jego ceremoniach, w jego dziejach, w jego stosunku do sztuki średnio-wiecznej i rensansowej widział dla siebie tyle sympatycznego, że dzieło

Przedstawiamy tu historię tego powstania, wywołanego przez  
 któryś z wielkich polityków, który był powołany do życia  
 przez religijnego i do tego, że przetrano wzmocnienie katolickie  
 od czasu, kiedy na zapór powstają. Jedną z tych osób Francuza  
 Vicomte de Chateaubriand, twórca romanu "Genie du Christianisme",  
 nigdy więcej powziął nie nadzieję, sprawy powstania w dziedzinie  
 a zaimaniem oświeceniowym, który miał być: a historyj politycznej  
 lat 1801, wice król, wzmocnienie po śmierci papieża XVIII 1804.  
 Zasadę powstania, wzmocnienie, po śmierci papieża, który miał  
 oświeceniowych powstania i w ten sposób nadzieję, który miał  
 zimą 1802 w 3 tomach. W ten sposób nadzieję, który miał  
 a podjęty po śmierci papieża p. r. 1802 nadzieję, który miał  
 zimą 1802 w 2 tomach. Wykazanie, że wzmocnienie katolickie  
 jest oświeceniowym powstaniem: Senii, Wzmocnienie: Tak nadzieję, który  
 oświeceniowym powstaniem, oświeceniowym powstaniem, do którego  
 może być wzmocnienie nadzieję; powstanie nadzieję, który miał  
 ma dla siebie nadzieję, jego wzmocnienie w nadzieję, który  
 jest oświeceniowym, w ten sposób, w ten sposób, w ten sposób  
 i nadzieję i nadzieję, w ten sposób, w ten sposób, w ten sposób

p. t. t. Ganie do christianizm stało się pełną poltą i zapamiętaniem apologią, nie rozumowo-logią, ale uczuciowo estetyczną. Wyższość zaś chrześcijaństwa nad pogaństwem głównie wykazać usiłuje w drugim z wymienionych dzieł. Obok Chateaubrianda wymieniają niektóre podręczniki historii filozofii w tym związku jeszcze panią de Stael-Tolstein |: Anna Mary Luiza, baronowa: | Ur. 1766 w Paryżu. Podobnie jak Chateaubriand zrazu pod silnym wpływem J.J. Rousseau'a. Ogromnie płidna autorka; wpływ niemieckiego ducha, dzięki znajomości ściślej osobistej ze Schleglem Augustem Wilhelmem i podróży po Niemczech oraz lektury. Dzieło de l'Allemagne. 1813 Nie przemawia za jakąś religią pozytywną |: była z domu, którego matka protestantką: | Ale jak Chateaubriand sądzi, że religia uzupełniać ma rozum i naukę w odpowiedzi na ostatnoczen zagadnienia. Wierzy w postęp rozumu i tłumaczy go sobie podobnie jak Kant, Fichte, Schiller przez pochód idei, ducha w świecie. Uczuciowość podstawą wiary religijnej, jak Rousseau'a.

Obóz te dwie osoby przygotowały umysły do tam lepszego przyjęcia idei, które wyszły ze szkoły tologicznej, a których przedstawicielami są de Bonald, Joseph de Maistre, Lammenais.



Szkoła teologiczna.

de Bonald<sup>4</sup>Ludwik Gabriel Ambroży viconte de B. ur. 1753 w rodzinnym majątku, służył w gwardyi przybocznej królowej, wobec wybuchu rewolucyi zrazu ku niej się skłaniał, ~~uzyskawszy~~ ale w krótko nastąpił zwrot ku poglądom konserwatywnym Mianowicie wyznał je w okólniku, który ogłosił 1791 jako naczelnik zarządu jednego z departamentów francuskich. Musiał więc opuścić Francję i udał się do Heidelbergu. Tam pisma w obronie sprawy royalistów. Theorie du pouvoir politique et religieux 1796, skonfiskowane przez dyktoryat. Wróciwszy za Napoleona do Francyi, zjednał sobie jej przychylność, i został 1808 urzędnikiem w ministerstwie oświaty Współpracownik Mercure de France. Ustawicznie zachowywał. Akcja przeciw rozwodom, którą prowadził jako członek izby deputowanych za Ludwika XVIII. 1823 mianowany członkiem izby wyższej zwalczał wolność prasy i sumienia. Porewoluyi lipcowej, która wyniosła na tron Ludwika Filippa z młodszej linii Burbonów, ustąpił z życia politycznego, gdyż nie chciał złożyć przysięgi na wierność nowej dynastyi Odtąd mieszkał w swym majątku. aż do śmierci 1840 Dzieła prócz wymienionych: Recherches philosophiques sur les premiers objets des connaissances morales 1818 i Melanges littéraires, politiques et philosophiques 1819. Wielkiego naukowego znaczenia ma de Bonald. Ale w rozwoju prądów umysłowych wielkie. Wpro-

Ludwik Ambroży de Bonald

Szkoła wologiczna.  
 60. Posałdek Gdansk. I Ambrzy wicebr. m. 1733 w rozdziale na-  
 jezka, ażeby w ewentualnym przypadku, wobec wybuchu rewolucyj-  
 stanu ku niej się odnosiła. Wskazywały się w tym czasie następne strony ku  
 podjęciu koniecznym zmianom w systemie, który ogłosił  
 1791 jako zasadniczą część jednego z departamentów francuskich. Miała  
 w tym opisać Trzaskę i ująć się do Księstwa. Tam pisał w sprawie  
 sprawy politycznej. Teoria o powstaniu politycznym w religijach 1798, a  
 Tłumacz przez Wydział. Wskazywały się Napoleona do Trzaski, ażeby  
 sobie jako przychylności. I w 1808 urzędnikiem w ministerstwie o  
 działaniu Współpracy w sprawie do Francji. Ustalenie zachowywa. Aż do  
 się rozporządzenia, które prowadzi jako efektu były deputacjami na  
 ka XVIII. 1823 miałyby efektem były wyjątki własnej wolności pracy  
 i emigracji. Porównajmy i powiemy, która wyłania się z tego  
 z rozdziału i III rozdziału, nastąpiła z życia politycznego, były nie  
 złożył przyszedł na własność nowej dynamiki, miały w tym  
 toż. aż do śmierci 1840. Później przed wykładem: Rozmowa filozof-  
 pisał o tym, jak pierwsze objawy działalności w 1818 i 1819  
 literatury, polityki i filozofii 1819. Wskazywały się o tym  
 ożeniła się do Posałdek. Ale w rozwoju przed wykładem w 1819. Wpro-



wadza i broni stanowiska na wskrzes teokratycznego w przeciwieństwie do stanowiska humanitarnego, zajętego przez wieki XVIII i rewolucję. Wszystko więc od Boga pochodzi. I to wskutek bezpośredniego wpływu Jego.

Bóg

nauczył drogą bezpośredniego objawienia ludzi mowy; Społeczne formy życia od Boga, o ile są czymś przypisanym, a wszystko przyrodzone od Boga. Ustawodawstwo także od Boga. Dlatego też proklamacja praw człowieka wielkim błędem była, gdyż jej mijsa powinna zająć proklamacja obowiązków które Bóg człowiekowi nałożył. Sądownictwo musi tedy stać się organem, narzędziem moralności, a ponieważ moralność jako od Boga pochodząca w określeniach teologii znajduje swój wyraz, przeto cała administracja i całe sądownictwo państwowe służąc mają teologii. Naturalnie i prawa panującego nie pochodzą od ogółu, na mocy jakiegś umowy społecznej w duchu Rousseau'a, lecz od Boga. Z Bożej łaski wszystko jest. Poglądy te sprowadza i wyraża w formule trójności, Opowiadającej dogmatowi trójcy. Ogólnym jej wyrazem: przyczyna środek, cel. skutek. Więc w wszechświecie przyczyną Bóg, środkiem ruch, skutkiem ciała. W państwie przyczyną rząd, środkiem urzędnicy, skutkiem podwładni. W rodzinie: ojciec matka, dzieci. Widać tu duch pokrowny trójności Fichtego. - Więcej w system polityczno-społeczny ujął te poglądy teokratyczne inny filozof.

Wobec i prynci etatowiska na wzajemie teokratycznego w pociągach  
etatowiska humanitarnego, zjednego przez wst. VIII i wzmocniony. Wzajem  
kto więc ob Poga pochodzi. I to wskazuje na podobieństwo wpywu tego.

Póg

Wzajemie przez podobieństwo objawienia ludzkiej formy ży-  
cia ob Poga, o ile są one przynależne, a wzajemie przynależne ob Poga.  
Wzajemie także ob Poga. Dlatego też profilaktyczny plan etatowiska  
kto więc ob Poga, być też może powinną także profilaktyczny obywatelski  
kto więc ob Poga, zjednego zjednego. Sędziwotwo musi być się etatowiska  
wzajemie moralność, a powołanie moralność jako ob Poga podobieństwo  
określenie etologii zjednego wst. przeto cała administracja i  
cała sędziwotwo podobieństwo zjednego etologii. Wzajemie i prawa państwa  
jako nie podobieństwo ob Poga, na mocy jakiegoś wzajemie podobieństwo w etologii  
Rozmowa, lecz ob Poga. Z Poga ianki wzajemie jest. Poga i ob Poga  
ca i wzajemie w formach etatowiska, zjednego zjednego etologii. Oga  
wym jest wzajemie : przynależne etologii, etologii. Wzajemie w etologii  
przynależne Poga, etologii etologii, etologii etologii. W etologii przynależne  
zjednego, etologii etologii, etologii etologii. W etologii etologii etologii etologii  
etologii. Wzajemie etologii etologii etologii etologii. - Wzajemie w etologii  
polityczno-etologii etologii etologii etologii etologii.

de Maistre Józef Marya, hrabia de Maistre ur 1754 w Sabaudyi był członkiem senatu piemonckiego, sprawował urząd sędziego; po okupacyi Sabaudyi przez Francuzów 1792 wyemigrował do Lozanny, wrócił następnie do królestwa Srdynii został 1803 ambasadorem tego królestwa w Petersburgu. Stamtąd kierował i brał udział w rakcyą klerykalną po upadku Napoleona, w Turynie, gdzie też wskutek wydalenia 1817 jezuitów z Rosyyi się udał, i został ministrem, jako taki umarł 1821. Dzieła liczne o treści politycznej; nas głównie obchodzą: Etude sur la souverainete, pisane 1794-7, w 1870; Considerations sur l'histoire de France 1797; Soirées de St. Petersbourg ou le Gouvernement temporel de la Providence 1806 rozpoczęte, wyd. pośm. 1821. Du Pape, 1829 wyd. || De Maistre'a nazywają twórcą nowożytnego ultramontanizmu, a przez ultramontanizm rozumie się kierunek teologiczny, akcentujący skrajnie powagę papieską w kościele. Wiąc kierunek, który doprowadził do ogłoszenia dogmatu nieomylności. Ten zasadniczy ton przez wszystkie jego pisma się przebija. Rewolucya francuska była sądem bożym nad Facyą; wszelkie w ogóle nieszczęścia są skutkiem grzechu pierworodnego i innych. Ten pogląd prowadzi go do niezmierniej surowości: usprawiedliwia nie tylko karę śmierci, wojny, lecz także inkwizycyę, |: lettres sur l'inquisition espagnole :|. Wiąc oczywiście uznaje jako formę rządu tylko królestwo, gdyż ono się zbliża



do boskich nad światem rządów. Ale i to nie gwarantuje jeszcze jednolitości zgody zupełnej, gdyż więcej królów. Otóż nad nimi ma być Papież; on najwyższa głowa ludów i królów. Wykonywa władzę niczem nieograniczoną, godzi poważnionych, rozstrzyga spory etc. Jest władcą nie tylko dusz ale i świata całego. Ze człowiek o takich poglądach nie mógł znaleźć dość silnych słów na potępienie cyklopedystów francuskich, że z drugiej strony sympatyzował i współdziałał z Jezuitami, to naturalne. Nie trzeba być jednak wobec niego nieprawidłowym; czynił to wszystko w dobrej wierze, i dlatego jego poślady na naukowego przedstawienia rozwoju dziejowego mają takie same znaczenia jak wszelkie inne. || -- Ale jak sensualizm w swym rozwoju ostatecznie sam sobie się sprzeciwił, tak też i teologiczny kierunek ponioła pewien szwank, przynajmniej co do ultramontanizmu, w tedy, gdy przybrał szatę bardziej filozoficzną.

Lamonnais, (ugo, Felicyan Robert de ur. 1782 w Bretagni, po wybuchu rewolucyi z bratem i wujem do Anglii się uchronił po okresie, w którym odczytywał się z lubością w Wolterze i Bayle'cie, stał się bardzo pobożnym. Pierwszą jego większą pracą była też obrona zasad katolickich w dziele *Reflexions sur l'état de l'Eglise en France pendant le XVIII siècle*. 1807/8. W książce tej występuje przeciw jego zdaniem upokarzającym różnym dla Kościoła postanowieniom, które Napoleon dodał do konkor-

do podobnych nad wyjątkiem tegoż. Ale i to nie wystarczyło jeszcze do podob-  
 ności z sobą. Gdyż więcej królów. Ordeń i innych na tym Państwie;  
 on na przykład słowa ludów i królów. Wykonując widać niecierpiąc  
 się, podobnie powołanych, rozstrzyga sprawy one. Jest widać niewiele  
 się i świata całego. Za przykład o takich podobnych nie mógł znaleźć  
 dość silnych sił na podobnie wykonywanych transakcjach, że z drugiej  
 strony wyprawy i podobnie z innymi, to oznacza. Nie prze-  
 sta być jednak wobec niego nieprzezwyciężony; czyż to wszystko z do-  
 wiatem. I dlatego jego podobieństwo na wskazywanie podobieństwa rozwoju  
 nowego ma być takie same zasadniczo jak wszelkie inne. -- Ale jak  
 w swym rozwoju ostatecznie sam sobie się sprzeciwia, tak też i pro-  
 stawy kierunek podobieństwa pewien element, przynajmniej do do niestwierdzenia  
 w sobie. Był przynajmniej zaczął podobieństwo filozoficzne.

Wskazywając na to, podobnie Robert de W. 1782 w Paryżu, po wybuchu  
 rewolucji w Paryżu i wstąpieniu do Anglii się przedzielił po okresie, w którym  
 rozstrzygnięciem się z Indiami w Włocławcu i Paryżu, oraz się podobieństwo  
 tym. Prawdopodobnie jego większą część była też obrona zasad katolickich w  
 dziele Reflexions sur l'etat de l'Église en France pendant le XVIII  
 siècle. 18018. W książce tej występuje podobieństwo jego z innymi podobieństwem  
 o tym samym dla podobieństwa porównawczym, które podobieństwo podobieństwo

datą, zawartego 1801 między rządem francuskim a papieżem. Toteż policya  
 dzieło zakazała, a autor schronił się do miejsc a urodzenia w Bretagni,  
 do Saint-Malom gdzie objął posadę nauczyciela matematyki. Ale wojował &  
 dalej przeciw rządowi i Napoleonowi, tak że raz jeszcze musiał się sch  
 nić do Anglii. W roku 1811 wstąpił do stanu duchownego, po powrocie z A  
 glii w seminarjum Saint-Sulpice a 1816 wyświęcony na księdza. W r. 1817  
 1817 pierwszy tom dzieła „Essai sur l'indifference en matiere de reli-  
 gion” rzecz o obojętności w sprawach religijnych. Według tego dzieła tylko  
 religia może być podstawą społeczności i państwa religią tą katolicka  
 pod kierownictwem nieomylnego papieża. Wskutek powodzenia tej książkiza-  
 częli się skupiać około niego duchy pokrwne, de Bonald, Chateaubriand,  
 i z nim wspólnie wydawał różne czasopisma, tym ideom poświęcone. Ale  
 rozgarowanie; jednym był za mało rojalistycznym drugim za mało katolic  
 kim. Drugi tom dzieła już tego powodzenia nie miał. Wielu zwolenników  
 wśród młodszego duchowieństwa, których liczba powiększyła się jeszcze  
 po wyjściu 3. i 4. tomu 1824 r. W r. 1826 wydał rzecz „La religion con  
 siderée dans ses rapports avec l'ordre civil et politique” Dowodził,  
 że cała religia wciela się niajko we władzę papieża, i że tenże powi-  
 nien więc być ostatnią podporą społeczeństwa, a państwo i rząd jemu bez-  
 względnie poddane. Zwalczał więc także zasadnicze artykuły t.zw. koś-  
 cioła anglikańskiego, uchwalone na zgromadzeniu biskupów 1822 r.

1801 między rządem francuskim a papieżem. Tenże papież  
 zakazał, a ród ochronił się do czasu wprowadzenia w Prusach  
 do Sanktu-Majora gdzie objął posadę kardynała w 1801 roku. Ale wojna  
 była przedtem rządowi i Napoleonowi, tak że tenże musiał się  
 nie do Anglii. W roku 1811 wręczył do rządu francuzkiego, po powrocie z  
 Gili w seminarjum Sanktu-Sulpicja a 1816 wyświęcony na biskupa. W r. 1817  
 1817 pierwszy raz biskup Pasał sur I. 1817 roku na biskupa do Polii-  
 alon przez o obojętności w sprawie religijnych. Według tego biskup wyko-  
 religia może być podważona episkopatowi i państwu religijnej i państwa  
 pod kierownictwem rzymskiego papieża. Wskazując powołania tej instytucji  
 czyli się skupiać około niego były powroty, do Paryża, Chateaubriand,  
 i z nim wspólnie wydawał różne czasopisma, tym razem poświęcony. Ale  
 rozczarowanie; jedynym był za mało tożsamościowym drugim za mało katolicko  
 kim. Drugi raz biskup ten powołała nie miał. Wiele zwolenników  
 wśród rzymskiego hierarchii, których liczba powiększyła się jeszcze  
 po wyjeździe 3. i 4. czerwca 1824 r. W r. 1828 wydał przez La Religion come  
 alberta. Długo nie raportuje zwrócić uwagi na politykę. Dowodził,  
 że cała religia wolała się nie tylko we własnym państwie, i że cała powi-  
 nna być oszczędna podjęcie episkopatu, a państwo i rząd temu bar-  
 dziej podległe. Zwalnia więc także zaszczepione strychnicy r. w. Kości-  
 ciosa anglikańskiego, uchwycił na europejskiej polityce.



wika XIV |: zredagowane przez Bossueta :|. Ustanawiają te propositio es  
czyli declarations cleri gallicani : 1. Królowie i książęta w sprawach  
świeckich nie podlegają kościołowi, nie mogą być przez niego pozbawiony  
władzy, ani też ich podani przez kościół uwolnieni od obowiązku posła  
szelstwa. 2. Papiież podlega uchwałom powszechnych soborów. 3. Władzę papieża  
za regulują uznane przez ogół <sup>Kościół</sup> wiernych kanony i przyjęte od dawien dawna  
w Francyi zasady, zwyczaje i urzędnia. 4. Także w kwestyach wiary sąd  
papieża nie jest ani nieomylny ani nieodwołalny, jeżeli kościół się z  
nim nie zgadza. | Były to artykuły dla Lamenaiss'a solą woku; więc grałtor  
na walka, którego zaprowadziła przed kratki sądowe za obrazę majestatu  
podburzanie do nieposłuszeństwa rządowi. Tylko za to drugie drobną karę  
pieniężną, 36 franców otrzymał. Tej samej sprawie poświęcone dzieło Des <sup>1790</sup> ~~17~~  
gres de la revolution et de la guerre contre l'eglise " 1829 Przepowiadał,  
ze te zgangrenowane stosunki muszą doprowadzić do rewolucyi. Wybuchła o  
ona istotnie, ale nie w duchu przez L. pożądanym. Wpłynęło to na częś-  
ciową zmianę jego przekonań. Zaczął wspólnie z innymi wydawać pismo l'Ar  
venir Wolność wyznań i nauczania, ale przytem ciągle żąda jeszcze zupeł  
nego rozłączenia kościoła od państwa, stara się wpłynąć na duchowici-  
stwo, aby się zerwało z państwem i powródziło do ubóstwa pierwszych

W lica XIV | : zrodzenie przez Bonaparta : | Ustalenie w propozycji ca  
 czyli decydujaca o roli Galliena : i Krolowie i katechizacja w sprawie  
 ewangelizacji nie podlegajac katechizacji, nie mogz byc przez niego poddawany  
 w fady, ani tez ich poddani przez katechizacje uwolnieni od obowiazku podz  
 zachowania. 2. Papias podlega natomiast powaznym odoborem. 3. Wskazujac papz  
 za roznicej nazwan przez ogdz wiatrowi kanony i przytocz od dawna gazy  
 w o Francuzi esady, wyznaczaj i urzadzania. 4. Takze w kwestjach wiaty ogz  
 papies nie jest ani nieowolany ani nieowolany, jezeli katechizacja nie  
 nim nie esada. Byly to atakowaly dla lamnacza's sady kony; wiaz gwasz  
 na walika, ktorego zaprowadzila przez krakki esady za obrzaz miazdarni  
 podparanie do nieposluszstwa rzadowi. Tyko za to drugie drobne kary  
 pociagnz, 36 fruz otrzymal. Tocz samoz spwilo podziqczona dacia Doz pa  
 arca de la revolution e de la guerre contre l'eglise 1829Przebowladaj,  
 ze to zagniewane srodunki naszq doprowadzilo do rewolucyj. Wymochila o  
 ona iacowicie, ale nie w duchu przez I. pozbaganym. Wplynulo na na esad-  
 elony zmianq tego przekozast. Zaczaj spdzinie a dymni wydawal diamo I. A  
 wirtuwalnosz wyzast i naszczania, ale przytom esadza kszq jezese zapz  
 tego rozszczania koscila od postawia, ezata atq wplynqz na szechowit-  
 arno, aby atq rzekio piaz rzadowych i powrodko do upozna piazrzewych

wieków. Zwrot znamionny w tem, że przemawia tu za związkiem duchowici-  
 stwa z demokracją, g. poprzednio królestwo teokratyczne. Wszelako opo-  
 zycya większości kleru i to wpływowego; uzyskała potępienie kierunku  
 tego pisma przez Grzegorza XVI 1832. Poddali się redaktorowie, pismo  
 wyhodzić przestało. I teraz zasadniczy zwrot. Lamennais miał sposobność  
 rozmyślać nad tem, jak to jego bezinteresowna i aż do poświęcenia po-  
 sunięta praca około podniesienia potęgi kościoła została przez najwyż-  
 szego reprezentanta tego kościoła wynagrodzona. Gorycz, odwrót. Wypowie-  
 dzenia walki. Jej wyraz: Les paroles d'un croyant 1834. po polsku Sło-  
 wa wieszczu Szalone powodzenie; w przeciągu pierwszego roku 10 wydań, w  
 gólc przeszło sto, przekłady, na polski dwa już w r. 1834 w Paryżu. W je-  
 dnej z charakterystyk cytany "najstraszniejszy hymn rewolucyjny czasów  
 nowożytnych, książka nadzwyczajna, gdzie się <sup>bcu</sup> przez przestanku płaczą  
 z sobą wdzięk i gwałtowność zapamiętała, gniew, szal piekielnny, i melan-  
 cholja, najświetniejsza wyobraźnia i gorycz serca, która nie zna odpu-  
 szczenia win, anielskie obrazy i szatańskie, najkrwawsze widma". To  
 całkiem zrozumiałe, wszak pisał ją człowiek, który mają już lat 52 widział  
 w szyskie swogoręo uniłowano ideały zniweczono. Oczywiście Papież  
 potępił książkę natymczasem, nazywającą dziełem "małej objętości, ale  
 olbrzymiej przewrotności i bezbożności". Ale klamka zapadła, mosty były

Wielok. Zwrót zamierzony w tym, że przetrwała tu za swiętym duchem  
 zawa z demokraty, a poprzednio królestwo europejskie. Wszakże po  
 zważyliśmy na to, że w tym celu; wszelkie podjęcie klaryfikacji  
 tego planu przez Gregora XVI 1832. Podał się do sekretarza, pismo  
 ychodzących zwrót. I teraz zasadniczy zwrót. Iamorała miał sposobność  
 rozprawy nad tem, jak to jego bezinteresowna i za do podjęcie po-  
 znała przez około podjęcie podjęcie podjęcie podjęcie przez na tyx-  
 zego reprezentanta tego kościoła wypracowania. Gorycz, oświeć. Wypowi  
 ócia waki. Jej wywar: Ica przelała dla czołwy 1834. po polsku 250-  
 wa wieszce Szalon powołania; w przelaju pierwszego roku 10 widać, w  
 Góla przelano do, praktyki, na polski dwa lata w t. 1834 w Paryżu. W t  
 Góla z charakterystyką wywar "najbardziej" i tymi nowymi widać  
 nowymi, każe się na wywar, Góla się przez przelanie pióra  
 z sobą widać i swiętość zapamiętała. Góla, zacięła, i wian  
 Góla, najdroższe wyobraźnia i Gorycz zwrót, która nie ma obn  
 Góla wia, anielika obrzy i zwrót, najdroższe wian". To  
 Góla zwrót, zwrót planu i zwrót, który ma być lat 18 wian  
 z ważkie swiętość zwrót i wian zwrót. Oczwista Papi  
 Góla każe się zwrót, nazwaną jest Góla "niej odjęcie, ale  
 Góla zwrót i zwrót". Ale klaryfikacja zwrót, który był

spalone, Lamennais odłąd republikanin, skrajny demokrata, nawet ku so-  
 cjalistycznym tendnc, się skłaniający. 1837 zaczął wydawać wspólnie z  
 panią George Sand dziennik Le Monde. Cały szereg broszur i pism, z którj  
 jedno znowu kosztowało go grzywnę, teraz 2000 fres. W tych czasach też  
 wypracował rzecz, która jest filozoficzną syntezą i uzasadnieniem jego  
 obecných poglądów: „Esquisse d'une philosophie 1841-3”. W roku 1848 był y  
 wybrany do zgromadzenia ustawodawczego, ale wskutek słabego głosu nie  
 mógł w ziabie przemawiać. Zato pracował pilnie w czasopiśmie Le peuple  
constituant i w dzienniku la Reforme. Wydał także nowy przekład ewangi-  
 lii z przypiskami i komentarzem. Umarł 1854, nie pojednawszy się z ko-  
 ściołem. | Co się tyczy jego poglądów, to musimy tutaj dwie strony roz-  
 różnić: jedną, w związku ścisłym z jego stanowiskiem wobec kościoła  
 będącą, drugą dotyczącą jego system filozofii. W tym systemie wprawdzie  
 nie występuje przeciw dogmatom, ale stara się dogmaty zasadnicze chrze-  
 ścijaństwa tłumaczyć racjonalistycznie, podobnie, jak to już czynili  
 przed nim Kant i niemieccy idealisci. Więc pierwsza strona: Tutaj jego  
 staraniem ugruntowania wiary, dążność apologetyczna. Mianowicie, jak  
 już z tytułu dotyczącego dzieła wynika, walka z indyferentyzmem. On to  
 największym wrogiem wiary. On właściwą chorobą wieku, groźniejszą od  
 ateizmu. Dlaczegoż więc człowiek od teizmu przez deizm i ateizm do in-

oparone, iawniejsza odzyska topublikacjami, a nie tylko w domostwach, nawet ku no  
 cwalizacyjnym zrodkiem, ale i w katedrach. 1837 roku, w wyprawie wapiennej  
 pania George Sand (dzianka La Motte). Gady szereg programow i planow, a ktorego  
 jedno znowu rozstrzygnie go przyznawanie, oraz 2000 francow. W tych czasach  
 w wypracowaniu przez, ktorego jest filozoficzny system z uzasadnieniem jego  
 obywateli pogladow: "Padykaty filozofia 1841-3". W roku 1848 byl y  
 w przykladzie do systematyzacji wypracowanego, a niekiedy z tego zrodka  
 mogl w zrodle przemyslu. Zaro pracowni przykow zarobkowych do podziem  
 konserwacji i w dziankach La Motte. Wydal takze nowy przeklad z  
 1848 z przykladami i komentarzami. Umarl 1844, ale podgladywal sie i ko-  
 szulom. Co sie tyczy jego pogladow, to mialny tutaj dwie strony roz-  
 robnosci: jedna, w zwiasku z jego stanowiskiem wobec kosciola  
 budujaca, druga dotyczaca jego systemu filozofii. W tym systemie wprzewidz  
 nie wystepujace przeciwko bogom, ale starsze i gorny zasadniczo chrze-  
 scijanstwo karmiacze racjonalizacyjne, podobnie, jak to juz czytali  
 przez niemiecki i niemiecki idealizm. Wiedzieli, ze ten system jest  
 staraniem utrzymywania wiary, znanosc: apologetyka. Miarowal, jak  
 ten z wyznacznym jego zrodkiem wynika, wiazka z indywidualizmem. On to  
 najwazniejszym wrogom wiary. On wiadomosc choroba wiary, grozniejsza od  
 ateizmu. Dlatego wiec zrodkiem od zrodka przez zrodka i system do in-

dyferentyzmu dochodzi? Odpowiedź: ponieważ rozum, postępując od jednego błędu do drugiego, taci na koniec wiarę sam w siebie. Ale to pochodzi stąd, że ma za daleko idące pretensyc. Wiedza ograniczona, rozumem dościgać wszystkiego nie możemy. Filozofowie zaś nie pamiętając o tem, prowadzą rozum na manowce. Gdyby nie to matactwa filozofów, gdyby nie ich zadaleko idące pretensyc, rozum, pozostawiony sam sobie, prawdy najważniejszej niewzruszone zdobyć sobie może sam. I tutaj czuć wpływ szkoły szkockiej, która także odwoływała się od sceptycyzmu humowskiego do zdrowego rozsądku. Tylko że Lamennais nadaje temu inny, odmienny zwrot. Pojmuje to więcej jak Platon, ma na myśli wrodzony człowiekowi rozum, wyposażony pewnymi pierwotnymi prawdami, pojmuje to tak, jak to kościół wyraża, jako pierwotne objawienie, wrodzoną intuicyę. Ona tworzy wspólny pień i rdzeń wszelkiej wiary religijnej, której tylko ~~pewną~~ szczegółowym sformułowaniem jest nauka kościoła katolickiego; tak więc fundament wiary katolickiej nie leży w kościele, lecz w powszechnie przez rodzaj ludzki rozsianej intuicyi, której najwyższym tylko wyrazem jest nauka kościoła. Taki pogląd miał według intencji Lamennais'a utwierdzić i utrwalić wiarę i powagę kościoła; faktycznie jednak nasuwał pytanie, po co potrzebny jest ludzkości kościół i jego powaga nauczycielska, jeżeli rozum ludzki sam o własnych siłach dojść może do niewątpliwej

Wyższe wykształcenie: polskie forum, postępowe od strony  
 życia do życia, w polskiej literaturze. Ale to postępowe  
 życie, że ma za sobą życie przetrwania. Władza organizatorska, rozumie do-  
 cześnie wykształcenie nie możemy. Filozofowie zaś nie pomagają o tym.  
 prowadzą rozum na manowce. Gdyby nie to, nie byłoby filozofów, gdyby nie  
 ich zadanie było przetrwanie, rozum, porządki, prawdy, prawdy naj-  
 ważniejsze i nieważniejsze, gdyż sobie może być. I tutaj jest wpływ albo  
 żył, która także odżyła się od społeczeństwa humanistycznego to  
 nowego rozważań. Tyko że Lammanna nie jest tymi, innymi zwrot-  
 P otmaje to więcej jak Platon, na na swój własny człowiekowi rozum.  
 w społeczeństwie powoli przetrwał, pojmując to tak, jak to kościół  
 wyraża, jako przetrwanie ostateczne, wrożeń i innych. Ona tworzy wady  
 w życiu i życiu wszelkiej wiary religijnej, której tylko przez siebie  
 formuła formułowania jest nam kościół katolickiego; tak więc formu-  
 larz wiary katolickiej nie żyje w kościele, lecz w powołaniu przez ro-  
 dzaj iński rozważań i innych, której najwyższym tylko wyrazem jest  
 nam kościół. Takie pojęcie ma według Lammanna i wszelkiego  
 i wszelkie życie i powagę kościoła; faktycznie jednakże nauka pytań  
 po go potrzebny jest iński kościół i jego powaga naukowy, je-  
 a o rozum iński sam o własnych siłach może do niewypowiedzianej



prawdy? To też Lammonais sam po wybuchu konfliktu z kościołem nieco zmodyfikował to twierdzenie, uważając teraz już wprost ludzkość, a nie kościół i papieża z sędziego najwyższego w kwestyach prawdy. Formułuje wprost kryterium prawdy tak, że jest nim le consentement universel: powszechna zgoda. Jest on głównym przedstawicielem tego kryterium w nowszej filozofii. Krytyka tego kryterium. Na wszelki jednak wypadek odrzucił powagę kościoła, i samem rozumem, wrodzonym, co prawda, przez Boga danem stara się uzasadnić prawdę. To prowadzi go całkiem naturalną drogą do ~~rozwinięcia~~ rozwinięcia systemu filozoficznego, do drugiej strony jego poglądów, którą chcemy poznać. Ten system stara się dedukować wszystko z jednego najogólniejszego, najwyższego pojęcia, którym jest pojęcie absolutu. To pojęcie Boga, pojęcie podobnie jak u Schellinga w drugiej jego fazie i jak u Hegla jako podstawa i myśli i bytu. Ten absolut istnieje, ale aby istnieć, musi posiadać ~~pevne własności~~; musi on być zdolność, moc, władzę istnienia. Nadto wszystko co jest, musi być czemś, musi mieć jakąś określoną formę istnienia, musi być, co znaczy nie sam dać się pomyśleć, być inteligibilne. W absolutie zaś to, co jest inteligibilne, nie różni się od samej onteligencyi. Nakoniec musi być jeszcze jednością tej mocy i tej formy czyli tego rozumu. I tak mamy już w absolutu te trzy czynniki, trzy potencje, trzy strony, stanowiące w swojej istocie



jeden jedyny, absolutny byt: Moc, rozum, miłość. Ojciec, syn, duch św.  
 Tak więc absolut jest jeden a zarazem w tej jedności w sobie różny;  
 jest w nim nieskończona jedność i ograniczenia, dające początek różności.  
 A tak samo także w tym drugim czynniku absłutu jest możliwość nieskoń-  
 czonych różnic, mianowicie różnic, w których zawarta jest możliwość  
 wszelkiego skończonego istnienia, wszelkich idei, wszelkich form bytu.  
 Jest ten drugi czynnik, ten rozum, jednym słowem logosem, światem myśli  
 bozych, słowem bożem. Różnice te aktualizują się i występują aktem twór-  
 czym Boga. aktem zapewniewolnym. Dzięki temu aktowi wszystko to, co jest  
 w Bogu jako idea, kolejno się ujawnia w czasie i przestrzeni; jedność  
 Boga a zarazem mnogość idei ujawnia się w szeregu tworców przyrody martwej  
 ,zywej, nakoniec osobistości, tak że w każdym stworzeniu zasadniczo stw-  
 ny boskiego bytu się takżoznajdują: dzięki swej formie każde stworze-  
 nie jest czymś skończonym, a nieskończonym jest dzięki temu, że absolut  
 jest podstawą i źródłem swego jego istnienia. Skąd jednak bierze się  
 ow o aktualizowanie mnogości i różnic, zawartych jednolicie w drugiej  
 osobie boskiej? Z materyi. Ona jest ograniczeniem zaporą prawdzią, wytwa-  
 rządzającą wszelką aktualną mnogość. Powołuje się tu na Plotyna Platona  
 Leibniza. Czem jest materya, zrozumiany tylko w ten sposób, że ją poj-

dot  
 30/11  
 1904

jeden jedyny, absolutny byt: Moc, Rozum, Miłość. Ojciec, syn, Duch św.  
 Tak więc absolutu jeden a zarazem w tej jedności w sobie różny;  
 jest w nim niekończona jedność i ograniczalność, będąc początk różności.  
 A tak samo także w tym drugim przypadku jest możliwość różności.  
 czyste różnie, miarowicie różnie, w których zawsze jest różność  
 w esykiego skończonemu iaczenia, wszelkich ideal, wszelkich form bytu  
 jest ten drugi czynnik, ten rozum, jednym słowem logos, światem tym  
 powyż, słowem boskim. Różnica to skłaniają się i wstępują aktem drugi-  
 czyn loga. aktem z podobnościami. Dzięki temu skłoni wszystko to, co jest  
 w Bogu jako idea, kolajno się ujawnia w czasie i przestrzeni; jedność  
 loga a zarazem mnogość ideal ujawnia się w szeregu tworów przyrody naturalnej  
 i, zwoły, wszelkie osobistości, tak że w każdym stworzeniu zaszła jest  
 w boskiego bytu się także znajdując: dzięki swej formie każde stworze-  
 nie jest czymś skończonym, a niekończonym jest dzięki temu, że absolutu  
 to się podaje i różni swego iaczenia. Skąd jednak bierze się  
 ow o skłanianie mnogości i różnie, zawartych jednolicie w drugich  
 osobie boskiej? i terety. Ona jest ograniczaniem zapoż przędzają, więc  
 tworzając wszelką aktualną mnogość. Powinno się tu na Pietyra Pierson  
 odnieść. On jest mierzyc, zrozumiały tylko w on sposób, że jest pod-

pojmiemy jako przeciwieństwo absolutu, ducha, nieograniczonego. To też da  
duch i materya tworzą w swem przenikaniu się i składzie łącznym wszelkie  
 stworzenie. Na niższych stopniach przeważa materya, na wyższych duch. I  
 znowu się tu powtarza troistość: Własnościami materyi są rozciągłość w  
 przestrzeni czyli nieprzeinikliwość, dalej forma, figura, kształt, pot  
 trzecie spistość <sup>3</sup> cząstek. Pierwsze odpowiada mocy, drugie inreligen-  
 cji, trzecie miłości. Tak więc wszędzie znowu także czynniki boskiego  
 bytu się powtarzają. - I to samo, gdy z metaficznego punktu widzenia  
 przejdziemy do rozważania przyrody. Zasadniczą substancją przyrodzonego  
 bytu eter. Na początku tylko eter był. A w nim trojako działanie:  
elektryczność, światło, ciepło, znowu moc, rozum, miłość. Z tego eteru  
 podlegającego tym trzem działaniom wynika wszelki byt, co przedstawia w  
 sposób oparty na teorii Laplace'a. - Podobnie potem stosuje swoją tro-  
 istość do istot duchowych, do aktu poznawczego itd. Całe życie także  
 ludzkości i jej różnowytwory według tej formułki dedukuje: N.p. ~~Działal~~  
 ludzkie rozpoczyna się od pracy, spełniającej zadowoleniu potrzeb; następn  
 nie sztuka przychodzi, do użyteczności dodając piękno; ~~nakoniec~~ <sup>Przeza</sup>  
 czeniem zaś wszystkiego jest znowu powrót do Boga, tak że w miłości  
 wszystko kończy, tak jak się w miłości poczęło. Sam przeciw panteizmowi  
 się zastrzega: nie emanacja, lecz poświęcenie się Boga, dla którego znowu  
 stworzenia poświęcić się muszą ~~nakoniec~~.

pojęty jako przedmiot absolutny, ów, nieograniczony. To jest ów  
 duch i materia stworzą w sobie jednolitą i niepodzielną całość  
 stworzenia. Na niższych stopniach przeważy materia, na wyższych duch. I  
 znów się tu powtarza pytanie: Wskazanoż nam materiały są rozciągłość  
 przestrzeni czyli nieprzebieżność, czyli formę, figurę, kształt, por-  
 tucio spójność całości. Przeciwieństwo odpowiada mocy, brzoja formo-  
 wy, przecie miłość. Tak więc wędzelnik znów także czynił postę-  
 pny się powtarzają. - I to samo, gdy z metafizycznego punktu widzenia  
 przedstawić do rozważenia sprawy. Zasadniczą sadziarszą przyrodzoną  
 być może. Na początku wyko być. A w nim trojaki kształt:  
 elektryczność, światło ciepło, znowu moc, rozmiar, miłość. Z tego czyni  
 podlegającego tym trzem kształtom wynikiem wielki być, co przedstawia w  
 sposób oparty na teorii Laplace'a. - Podobnie potem stanęły swoje tro-  
 jące do laser fotonowy, do aktu postawowego itd. Gdzie było także  
 funkcjonalny jest różnorodny według tej formiki kształt: M-p. Dajcie  
 funkcje rozporządza się od pracy, a następnie zadowolonej postaci; następ-  
 nie analiza psychologii, do wytworzenia kształtu; następnie. Przem-  
 celem są wszystkiego jest znowu powrot do Poga, tak że w miłości  
 wszystko kończy, tak jak się w miłości początku. Sam przedmiot paradygmatu  
 się zaczyna: nie zaczyna, lecz podlega Poga, dla którego znowu  
 stworzenia poświęcić się musi nakonec.

Szkoła spurytualistyczna.

To drugi ważny kierunek reakcyi przeciw materializmowi i sensualizmowi. Początki jej opierają się na wpływie filozofii szkockiej. Ogólnie przypominając. Filozofią szkocką obejmuje grupę myślicieli, którzy przedewszystkiem usiłowali zwalczyć skrajny empiryzm i septycyzm Locke'a. Ojcem tej szkoły Tomasz Reid, 1710-1796, profesor w Aberdeen i Glasgow :|; wśród jej zwolenników Dugald Stewart 1753-1810, profesor w Edinburghu: | i Tomasz Brown 1778 następca poprzedniego na katedrze, umarł 1820; ma ta szkoła także przedstawicieli w wieku XIX. wśród których: William Hamilton 1788-1856 i Henry Mansel 1820-71, chociaż ci także pod wielu względami własnymi kroczyli drogami. Otóż zasadnicza myśl szkockiej filozofii: Jeżeli Locke i inni uznają jakąś wrodzoną zdolność, pozwalającą nam odróżnić dobre od złe, mianowicie t.zw. zmysł moralny, jeżeli podobną zdolność poezuciu estetycznemu uznają dla odróżnienia piękna i brzydoty, to tylko konsekwentnem jest, uznać podobną zdolność dla odróżnienia prawdy i fałszu. Tę zdolnością jest common sense, zdrowy sens, zdrowy rozum chłopski, który posiada tak najnędzniejszy filozof, jak prostaczek. Otóż dzięki temu rozumowi mamy pewną wrodzoną wiedzę. Po mylnym jest empiryzm Locke'a, skoro na jego podstawie tak Berkeley doszedł do swo-

Głównym przedmiotem badań jest historia myśli filozoficznej, która w swej rozwoju przeszła od metafizyki do nauki. W tym celu autor przedstawił historię filozofii od starożytności do współczesności, zwracając uwagę na zmiany w sposobie myślenia i w metodach badawczych. Wskazano na rolę filozofii w kształtowaniu kultury i w rozwoju nauki.

Wskazano na rolę filozofii w kształtowaniu kultury i w rozwoju nauki. Wskazano na rolę filozofii w kształtowaniu kultury i w rozwoju nauki. Wskazano na rolę filozofii w kształtowaniu kultury i w rozwoju nauki.

Wskazano na rolę filozofii w kształtowaniu kultury i w rozwoju nauki. Wskazano na rolę filozofii w kształtowaniu kultury i w rozwoju nauki. Wskazano na rolę filozofii w kształtowaniu kultury i w rozwoju nauki.

Wskazano na rolę filozofii w kształtowaniu kultury i w rozwoju nauki. Wskazano na rolę filozofii w kształtowaniu kultury i w rozwoju nauki. Wskazano na rolę filozofii w kształtowaniu kultury i w rozwoju nauki.

Wskazano na rolę filozofii w kształtowaniu kultury i w rozwoju nauki. Wskazano na rolę filozofii w kształtowaniu kultury i w rozwoju nauki. Wskazano na rolę filozofii w kształtowaniu kultury i w rozwoju nauki.

Wskazano na rolę filozofii w kształtowaniu kultury i w rozwoju nauki. Wskazano na rolę filozofii w kształtowaniu kultury i w rozwoju nauki. Wskazano na rolę filozofii w kształtowaniu kultury i w rozwoju nauki.

Wskazano na rolę filozofii w kształtowaniu kultury i w rozwoju nauki. Wskazano na rolę filozofii w kształtowaniu kultury i w rozwoju nauki. Wskazano na rolę filozofii w kształtowaniu kultury i w rozwoju nauki.

Wskazano na rolę filozofii w kształtowaniu kultury i w rozwoju nauki. Wskazano na rolę filozofii w kształtowaniu kultury i w rozwoju nauki. Wskazano na rolę filozofii w kształtowaniu kultury i w rozwoju nauki.

Wskazano na rolę filozofii w kształtowaniu kultury i w rozwoju nauki. Wskazano na rolę filozofii w kształtowaniu kultury i w rozwoju nauki. Wskazano na rolę filozofii w kształtowaniu kultury i w rozwoju nauki.

Wskazano na rolę filozofii w kształtowaniu kultury i w rozwoju nauki. Wskazano na rolę filozofii w kształtowaniu kultury i w rozwoju nauki. Wskazano na rolę filozofii w kształtowaniu kultury i w rozwoju nauki.



go antaryalizma, jak tłum do swego sceptycyzmu w sprawie substancji i przyczynowości, co jedno i drugie jest absurdum. Więć nie empiryzm dusza nie tabula rasa, lecz posiada pewne wrodzone przekonania. To t.zw. zasady zdrowego rozsądku i one według podziału Leibniza albo dotyczą wiedzy o faktach albo są pewnikami matematycznymi, logicznymi etc. Do rzędu pierwszych n.p. należy cogito ergo sum, ~~do rzędu~~ albo każdemu wrażeniu odpowiada jakiś przedmiot zewnętrzny; do rzędu drugich należą pewniki ~~matematyczne~~ jak takie jak to, że wszystko na świecie ma swą przyczynę. Otóż tę naukę wprowadził do Francji przeciwnik Locke'a i Condillaa Royer-Collard, Piotr Paweł, ur. 1763, <sup>w 1846</sup> adwokat w czasie wybuchu rewolucyi, po zburzeniu Bastyli członek rady gminnej paryskiej, jednak naraził się Jakobinom i po ścięciu króla schronił się na wieś; 1797 wstąpił do rady pięciuset pod dyrektyoryatem, ale także nie długo w niej pozostał. Usunął się znowu na wieś, i tam oddał się studjom filozoficznym. 1811 został profesorem uniwersytetu i wykładał aż do 1813. Wywarł wielki wpływ wykładami, pisma bowiem jego filozoficzne nieliczne. 1813 ogłosił: "O poznawaniu zewnętrznem i o ostatecznych zasadach pewności" Nadto szereg innych rozprawek. Później, po powrocie Burbonów znowu bardzo intensywna działalność polityczna, był prezesem izby deputo-

dot 5  
7



wanych, zmarł 1846. Jako mąż stanu i polityk ma bardzo wielkie znaczenie. Obok Royer-Collarda zasłużył się około wprowadzenia fil. szkockiej we Francję, także Teodor Jouffroy, ur. 1796, był profesorem filozofii w Ecole normale, w Uniwersytecie i w College de France zmarł 1842. Wydał francuskiego opracowanie głównego dzieła Stewarta a nadto wszystkich dzieł Tomasza Reida w 6 tomach. Nadto sam pisał niektóre rzeczy filozoficzne i wykłady swoje części także drukiem wydał. Sam był uczniem w Ecole normale i tam słuchał nauczyciela, który właśnie był <sup>W. Cousin</sup> potem następcą Royer-Collarda na katedrze uniwersyteckiej i który jest właściwym twórcą spirytualizmu czyli też, jak się mówi, eklektycyzmu francuskiego.

Wiktor Cousin. ur. 28. listopada 1792, syn ubożego rzemieślnika, pod wpływem Main de Birana i Royer-Collarda w Ecole normale do filozofii się zwrócił, sam został 1814 profesorem w tej szkole, a rok później w uniwersytecie. W roku 1817 <sup>1818</sup> podróż do Niemiec, poznał filozofię niemiecką i wykładał o niej 1819-21. W roku 1822 stracił posadę wskutek stosunków politycznych. W latach 1824/5 znowu w Niemczech, przyczem przez 6 miesięcy w więzieniu w Berlinie, posądzony o należenie do tajnych antyrządowych związków. W roku 1828 znowu oddano mu katedrę i wtedy najświetniejsze jego wykłady, w duchu po części heglowskim. Po rewolucji

wanych, zmarł 1846. Jako mąż stanu i polityk na krótko wchodził w grę  
 Opok Royer-Gollarda zainicjował nie tylko wprawdzie filozofię polityczną  
 Transy jakże Teodor Jouffroy, ur. 1796, był profesorem filozofii w E-  
 cole normale, w Uniwersytecie i w Collège de Transoceanie 1842. Wyjechał  
 do Ameryki, gdzie opisał w 1846 roku Stowarzyszenie i narodził się  
 Tomasz Proudhon w 1808. Należał do filozofów, którzy walczyli o  
 i wykazywał swoje poglądy także w formie wykładów. Sam był uczyłem w Ecole  
 i tam zainicjował naukę, której wizerunek był potem następcą Royer-Golla-  
 rda na krótko uniwersytecie i który jest w rzeczywistości epizytem  
 na czymś, jak się mówi, o jakiejś transoceanii.  
 Wiktoria Gollard, ur. 28. listopada 1792, była uczyłem w  
 ka, po wyjeździe do Prus i Royer-Gollarda w Ecole normale de Philo-  
 zofii i w 1814, na krótko, profesorem w tej szkole, a rok później  
 w Uniwersytecie. W roku 1817 podróż do Niemiec, poznał filozofię  
 i wykładał o niej 1819-21. W roku 1822 otrzymał posadę w szkole pro-  
 fesorów politycznych. W latach 1824-25 znów w Niemczech, przyczerpł  
 o filozofii w wiedeńskim w Berlinie, poszedł o zainicjował do tej  
 zainicjował w 1828 roku. W roku 1828 znów odjechał do szkoły i  
 zainicjował jego wykłady, w końcu po części heglowskie. A to również

10  
 11  
 12

lipcowej karyera polityczna: powołany do izby panów, członek rady stanu ostatecznie ni rektor uniwersytetu i minister oświaty, jednak tylko przez osiem miesięcy. Ale gdy pod koniec rządów Ludwika Filipa kierunek konserwatywy coraz silniejszym się stwał, Cousin miewał częste konflikty z ówczesnym a także z partją republikańską. Potrafił jednak przez bardzo ostrożne zachowanie się, przez łagodzenie swych poglądów filozoficznych przeciwności te wyrównać. Pewna, może zadalako posunięta uległość musi mu być zarzucona. Po roku 1848 zupełnie się z życia publicznego usunął, w zaciszu pracował i umarł 1867, 14. stycznia. ~~Jego kłęk unek ekle~~ Pisma bardzo liczne. Po części własne, po części przekłady i wydania. Z wydań: Dzieła Proklusa i Abelarda, z przekładów Platon i historia filozofii Tennomana, w Niemczech wówczas bardzo rozpowszechniona; z własnych prac: Wykłady o historii filozofii. A. Cours de l'histoire de la philosophie. obejmuje wykłady 1815-20. 5 tomów. Wyszły 1841. Później przerobione i pod osobnymi tytułami: 1. Premiera Essais de philosophie, 2. Du vrai, du beau et du bien. 3. Phil. sensualiste, 4. Phil. ecossaise, 5. Phil. de Kant. B. Druga seria wykładów z lat 1828/9 w 3 tomach 1829 wyszły, później z nowu przerobione pod tytułami tomów: 1. Introduction a l'histoire de la philosophie 2. Histoire gen

lipcowej komisji politycznej. powołany do pracy przez, komisję rady państwa  
 ostatecznie ni jednakże nie został wybrany. W tym celu  
 przez siebie nie mógł. Ale był pod koniec rządów Ludwika Filipa kierunk  
 konserwatywny coraz silniejszym się stał. Głównym jego celem było  
 wy z umiarkowaniem a także z pryncypralnym. Republikańskie. Portret  
 jednak przez bardzo ostrożne zachowanie się, przez zagrożeń swoich pod  
 względem filozoficznym przedstawianym te wytworzył. Pewnie, może widać  
 podobny kierunek miał na być stracone. Po roku 1834 zapisał się z  
 z jego publicznego nauki, w zeszłym parcowej 1 marca 1837, 14. stycznia  
 Jego kierunek etyki - Planu politycznego. Po zjednej stronie, po drugiej  
 Książki i wykładów. Z wykładów: Dobra i Zła, Problem i Abstrakcja, z praktycznymi  
 Planem i historią filozofii Terenianca, z historią nowego prawa  
 powstania; z wykładami przez: Wykłady o historii filozofii. A. Comte  
 de l'histoire de la philosophie. obejmujące wykłady 1811-20. z r. 1807.  
 Wykazy 1841. Później przedłożone i pod osobnymi tytułami: 1. Przemiany  
 czasu de philosophie, 2. De vraye, du bien et du mal. 3. Phil. ecclésiastique  
 4. Phil. économique, 5. Phil. de Kant. 6. Druge trzy wykłady  
 lat 1828\9 w 3 tomach 1829 wykazy, później z nową przedłożone pod tytułem  
 ni tomów: 1. Introduction a l'histoire de la philosophie 2. Histoire gen

morale de la philosophie jusqu'à la fin du XVII siècle. 2 tomy. - Nadto  
jeszcze i Fragments philosophiques, już 1826 wydane i wiele, wiele in-  
nych pism. Jego pogląd eklektycyzm. Wychodzi z założenia, że w każdym  
systemie filozoficznym prawda, o ile się system utrzymał, fałsz, o ile  
zaginał. Można zaś wszystkie systemy na następujące cztery zredukować:  
Sensualizm, reprezentujący pierwsze stadium zachowania się ducha wobec  
otaczającego go świata; idealizm, wykazujący niepowność zmysłowego po-  
znanie i zamiast przedmiotów zmysłów stawiający idee jako przedmiot wiedzy.  
skeptycyzm, negujący wszelką wiedzę, i mistycyzm, dochodzący przez  
uczucie do ocalenia się przed sceptycyzmem. Te cztery kierunki ciągle  
się potarzały, a za każdym razem występują w formie coraz bardziej odrzu-  
ciwszy to, co utrzymać się nie da. - Ale nie tylko eklektycyzm, lecz także  
spirytualizmem jest jego filozofia. To dlatego, że jego staraniem znaleźć  
podstawę wiedzy filozoficznej, która byłaby równie daleką od zaprzecze-  
nia metafizyki, jak od bezwzględnego dogmatyzmu metafizycznego. Podstawa  
tę zdaje mu się być psychologia. Na niej trzeba oprzeć metafizykę. <sup>Stąd</sup> ~~Stąd~~  
nazywa spiryrtualizmem. ~~To tylko tym sposobem możebne, że~~ Ale wtedy sub-  
jektywizm. Aby go uniknąć, formułuje naukę o rozumie nieosobowym, niej-  
jednostkowym. Rozum jest podmiotowy, o ile sama na siebie zważa i o sobie  
reflektuje; staje się zaś przedmiotowym gdy zwraca się ku bezosobowości.





Wtedy zlewa się z absolutem i bezpośrednio go ujmuje. Otóż ten kierunek absolutnego idealizmu, coraz wyraźniejszy pod wpływem Hegla, którego duchem się przez jakiś czas przejął. W wykładach, w tym duchu wugłaszanych, 1828/9 sprowadza wszelką ideę do ideał skończoności, nieskończoności i ich wzajemnego stosunku. Te idee czemś wrodzonym a la szkoła szkocka. W świecie się one objawiają, w toku dziejów również. Właśnie ten kierunek panteistyczny sprowadził na niego gorny duchowieństwa; to też odtąd znów zmodyfikował, więcej ku dualizmowi Kartezjusza się zwrócił, więcej osobisty Bóg na pierwszy plan się wysuwa, a dalej także znaczenie religii w pismach występuje coraz wyraźniej. | Jako myśliciel znaczenia mało; ale jako człowiek zachęcający do filozofii i zapewniający jej stanowisko bardzo silne w szkołach średnich i wyższych znaczenie wielkie. Organizator pracy filozoficznej. Liczni Uczniowie, Remusat, Paweł Janet. Dalej Bartelomy St. Hilaire, Bouillier, Vacherot, Franck, Lauréau, Nourisson.

Wtedy znowu się zaczęła... i podobnie go...  
 sędziwego i... wyrażały pod...  
 onem się przez... W...  
 1888/9...  
 akomodacji...  
 akcja... W...  
 W...  
 ; to...  
 się...  
 także...  
 i...  
 znaczenie...  
 i...  
 znaczenie...  
 Remar, Paweł Jan, Dział...  
 Frank,...